Cena gazety: 4,50 zł (5% VAT) Nr 02 (1109) 14 - 20 stycznia 2025 r.

ISSN: 1644-0579
Nr ind: 288764
facebook.com/NOWaGazetaBilgorajska
N 1548

NOWa gazeta biłgorajska

Teraz jesteśmy co tydzień!

nowa@gazetabilgoraj.pl www.gazetabilgoraj.pl

Orszaki Trzech Króli przeszły przez Biłgoraj, Łukową, Goraj, Tereszpol i Turobin

STRONA 12,13,14

Biłgoraj / Aleksandrów / Biszcza / Frampol / Goraj / Józefów / Księżpol / Łukowa / Obsza / Tarnogród / Tereszpol / Turobin / Potok Górny

Tłumy żegnały proboszcza Marka Tworka

Parafianie z Chmielka: „Był nie tylko nauczycielem i proboszczem, ale i dobrym przyjacielem, którego trudno będzie zastąpić”

STRONA 8/9

Księża wynieśli z sanktuarium trumnę proboszcza Marka Tworka. Zginął w wypadku samochodowym w święto Trzech Króli

Co za debiut! Łukasz Jarosz z Frampola wystąpił w telewizji

STRONA 18

Karolek Ziomek walczy o życie. Rozpoczął się wyścig z czasem

STRONA 7

Karolek Ziomek z Księżpola na operację do USA powinien wyjechać jeszcze w tym miesiącu. Potrzeba blisko 2 mln zł

Co dalej z pracownikami Marcina Romanowskiego? Jest ich aż siedmioro

STRONA 5

Fot...

Gmina Józefów: Zenek Martyniuk jedzie do Stanisławowa

Zenek Martyniuk, lider zespołu Akcent, zapowiedział, że będzie jurorem w Przeglądzie Kolęd i Pastorałek w gminie Józefów

STRONA 20

Gmina Biszcza: W Bukowinie przebiegała granica dwóch zaborów. Dziś replika posterunku straży granicznej stoi na prywatnym podwórku

STRONA 21

R E K L A M A

BIL

eprasa.pl 0cea53594f

S T O P K A

NOWa biłgorajska

„Nowa Gazeta Biłgorajska"

Wydawca:
Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski
Wygnanów 20,
21-306 Czemierniki

Kontakt:
Mail: nowa@gazetabilgoraj.pl

Redakcja
Mateusz Orzechowski
(redaktor naczelny)

Natalia Raćaitis
(redaktor prowadząca)
780 029 973

Anna Komada
Kacper Kyc

Sport:
Tomasz Zalewa 791 132 007

Współpracownicy:
Michał Kańkowski

Marketing i reklama:
Anna Borowiec
(dyrektor ds. marketingu)

Anna Mokrzycka
tel. 691 782 434,
mokrzycka@24wspolnota.pl

Ogłoszenia i reklama:
Agata Badziak
tel. 517 070 803,
badziak@24wspolnota.pl

OGŁOSZENIA DROBNE DO GAZETY PRZYJMUJEMY:

BIŁGORAJ
Armii Kraków 84

JÓZEFÓW
ul. Wojska Polskiego 6

LICZBA TYGODNIA

550

- tyle lat ma województwo lubelskie, które hucznie świętuje jubileusz.

GWIAZDKI I SZPILE

Za osiągnięcia przyznajemy gwiazdki, za wpadki szpile. Wskali od jednego do pięciu.

Po trzy gwiazdki otrzymują uczniowie Budowlanki: Kacper Droździel (kl. IVd LO), Martyna Pić (kl. IVa LO) i Zuzanna Sobaszek (kl. IVa LO). Cała trójka została laureatami ogólnopolskiego konkursu matematycznego „Olimpiada Wiedzy Archimedes. Plus – Matematyka".

- Uczestnicy konkursu mieli do rozwiązania 25 zadań w ciągu 45 minut. Za każde poprawnie rozwiązane zadanie otrzymywali cztery punkty. Zadania konkursowe dotyczyły różnych działów matematyki, wymagały od ucznia dużej wiedzy i szybkiego tempa pracy ze względu na krótki czas trwania konkursu. Laureatem zostawała osoba, która uzyskała co najmniej 80 punktów. Laureatów do konkursu przygotowali nauczyciele matematyki Beata Koczot i Dariusz Zapora. Gratulujemy i życzymy kolejnych sukcesów - wyjaśnia przedstawiciel ZSBiO w Biłgoraju.

Dołączamy się do gratulacji!

Gosia Andrzejewicz zagra w Józefowie. Kiedy koncert?

Gosia Andrzejewicz spędzi chwilę w gminie Józefów. 17 stycznia zasiądzie w jury Przeglądu Kolęd i Pastorałek XVIII Stanisławowskich Spotkań z Kolędą. A w niedzielę 18 stycznia o godz. 17 zagra charytatywny koncert w józefowskiej parafii. Dochód zostanie przeznaczony na ratowanie kościoła w Dubie. Szczegóły na plakacie.

Natalia Račaitis

W Majdanie Starym niepotrzebne ubrania chcą przerobić na pieniądze dla szkoły. Każdy może pomóc!

Co prawda do wiosny i wiosennych porządków jeszcze trochę, ale warto już teraz zrobić przegląd szafy.

Szkoła Podstawowa im. Zofii Krawieckiej w Majdanie Starym włączyła się w kampanię.

- „Ubrania do oddania" jest to wyjątkowa inicjatywa, która łączy wsparcie edukacji z dbaniem o środowisko. W ramach akcji zbieramy niepotrzebne ubrania, a każde 10 kg przekazanej odzieży to 5 zł dla naszej szkoły! Zebrane środki przeznaczymy na zakup materiałów edukacyjnych oraz poprawę infrastruktury naszej placówki - informuje szkoła.

Jak dołączyć do akcji?

1. Spakuj ubrania, które już nie są Ci potrzebne.
2. Zeskanuj kod QR.
3. Zamów bezpłatnego kuriera, który odbierze paczkę z Twojego domu.

Red

Fot.SP w Majdanie Starym

Akcja w Szkole Podstawowej im. Zofii Krawieckiej w Majdanie Starym

Co, gdzie, kiedy?

STYCZEŃ 16 CZW. — Godz. 8.30 - 13 - Akcja Poboru Krwi, Starostwo Powiatowe, ul. Kościuszki 94

STYCZEŃ 17 PT. — Godz. 8:30 - XVIII Stanisławowskie Spotkania z kolędą, SP w Stanisławowie

STYCZEŃ 18 SOB. — Godz. 17 - charytatywny koncert Gosi Andrzejewicz, kościół w Józefowie

STYCZEŃ 19 NIEDZ. — Godz. 18 - Charytatywny koncert kolęd i pastorałek dla Karolka, kościół pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Księżpolu

STYCZEŃ 19 NIEDZ. — Godz. 9-13 - Akcja Poboru Krwi, Dąbrówka (gm. Potok Górny), OSP

CYTAT TYGODNIA

Joanna Klimek
KPP Biłgoraj

„Pomagamy i chronimy" - to hasło, które przyświeca policjantom każdego dnia. Służba w Policji to nieustająca gotowość do niesienia pomocy ludziom, znajdującym się w potrzebie.

DO WYNAJĘCIA
powierzchnia biurowa
od 15 do 50 m²
Biłgoraj, ul. Komorowskiego 25
602 127 870

BIL

eprasa.pl 0cea53594f

WASZE KOMENTARZE Z facebook.com/NOWaGazetaBilgorajska

A gdyby tak... w naszym mieście powstała turystyczna linia tramwajowa? Jak chcielibyście, aby ciągnęła się trasa? Gdzie powinien być pierwszy, a gdzie ostatni przystanek? Dajcie znać, czy taka linia sprawdziłaby się u nas! I co na to kierowcy? Zacznij z nami dzień od pozytywnego newsa! Polub nasz fanpage, gdzie znajdziesz aktualne informacje z regionu. Po więcej odsyłamy na nasz portal!

Bartek Stodolak
Chyba do każdego sklepu alkoholowego ta linia tramwajowa by była XD...

Janusz Sobaszek
Zróbcie zaraz obok ścieżki rowerowej na Kościuszki.
1 godz.

Piter Brodrick
Myślę, że przede wszystkim musi przejechać przez naszą piękną starówkę, której nie mamy.

Romi Wu
Napiszcie do mojego wnuka. On już opracował taką linię.

Jarosław Hasiak
Hehehe. Jak to łatwo rozniecić ogień w naszym społeczeństwie. Wystarczy wrzucić temat science fiction dla beki albo zabawy i już noże idą w ruch. Luzu trochę.

Artur Sikora
Biłgoraj to dziura, którą z buta przejdziesz w godzinę. Coś pisaliście, że to aż 23 tysiące mieszkańców i komuś zamarzył się tramwaj, teraz pytanie: tory mają mieć w obrębie obecnych dróg komunikacyjnych czy przez podwórka i możliwe, że

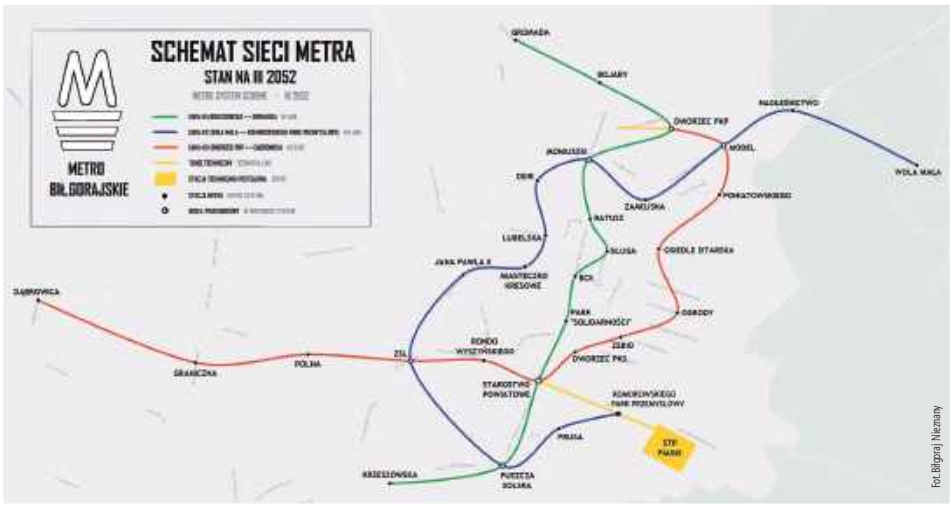

Biłgoraj Nieznany:
Lepsze metro. Plany już kiedyś zresztą były

domy mieszkańców - kolejna sprawa tej turystyki? I niby co taka metropolia biłgorajska ma do zaoferowania? Dodo? Chcecie, to zawsze kwestujcie, by z PKP dojechać w stronę Lublina, Przemyśla, Rzeszowa mogą być te kolejowe autobusy. Grunt, żeby jeździły często i w nocy. A od tramwaju lepsze jest wszystko inne, bo to strata czasu nerwów i pieniędzy. Poza tym duże ryzyko, że dojdzie do korupcji i przewałów finansowych w urzędach. Więc po co kusić urzędników, niech zajmą się swoją pracą, której nie chce im się robić. A dziennikarze Biłgorajskiej może zastanówcie się, czy nie powinno się postawić obok autodromu portu kosmicznego.

Barbara Klusaczek
Oj tam, oj tam, a niech będzie.

Adrian Keys
Sprawdziłaby się. Trasa wytyczona w koło, trochę powykrzywiane i by obsłużyła całe miasteczko wraz z przyległymi dzielnicami. Jedne kręciłyby koło w prawo, drugie w lewo wokoło. Trzeba bardziej by się przyjrzeć topografii miasta i zaludnieniu. Kupił, nie kupił, przymierzyć zawsze można. Donald obiecał zrobić z Biłgoraja Londyn, to dawaj, róbcie bez niego.

Krzysztof Iwaniec
Tramwaj to w Aleksandrowie... BIŁGORAJ - ul. Kościuszki główna arteria miasta bez wyznaczonej ścieżki rowerowej. JEDYNE CENTRUM MIASTA W POLSCE - GŁÓWNA DROGA BEZ WYZNACZENIA TRAKTU ROWEROWEGO. Rocznie ponad 120 wypadków rowerzysty z pieszym. W tym średnio co 20. zdarzenie ze złamaniem lub poważnym potłuczeniem - wezwanie karetki pogotowia. 12 lat X 6 = 72 poważne wypadki na ul. Kościuszki.

Alicja Bogdanowicz
Marzenia dobra rzecz... i nic nie kosztują!?

Adam Piętak
Akurat to nie głupi pomysł. Taka trasa tramwajowa na wzór historycznej kolejki wąskotorowej z Biłgoraja do Zwierzyńca mogłaby być hitem.

Marek Banach
Trasa przez lasy obok źródełek do zwierzyńca - fajny pomysł (kto niby za to zapłaci Święty Mikołaj?), ale żeby pisać o tramwaju w takim mieście jak Biłgoraj, to już serio trzeba być mocno odklejonym.

Ewa Gromadzka
Na Kościuszki wyprzedzić ciężko rowerzystę, przejście na przejściu, zaparkować nie ma gdzie i jeszcze tramwaj???

Rysiek Wojcik
Las Biłgorajas.

Agata Karpik
Co za idiotyczny pomysł.

Marek Banach
Tak, tak i jeszcze frytki do tego XD...

Marta Maria Lesnau
Do codziennego transportu pasażerów z Biłgoraja do Soli nie tylko po mieście na tej linii, komunikacja pod psem.

Leszek Grabowski
Moment, ale dlaczego turystyczna? A nie do codziennego transportu publicznego?

Ewa Eva
Jeszcze tylko Casino i mamy biłgorajski Las Vegas.

Tomasz Gora
A nie lepiej metro? Tanio, cicho, sucho, przyjemnie i szybko.

Teresa Szwed
Tak.

Natalia Račaitis

Gdzie się podziało 284 mieszkańców Biłgoraja?

Urząd Stanu Cywilnego w Biłgoraju pokazał statystyki. I co z nich wynika? Że jest mniej zgonów, więcej narodzin, a mieszkańców ubyło. I to sporo. Liczby nie kłamią: w 2024 w stosunku to 2023 było mniej zgonów (204 w 2024, 215 w 2023), więcej urodzeń (123 w 2024, 112 w 2023), a mimo to mieszkańców przez rok ubyło. W 2023 było 24990 mieszkańców, a w 2024 już tylko 24706. To oznacza, że w 2024 w stosunku do 2023 ubyło aż 284 osób!

Natalia Račaitis

Dane statystyczne dotyczące rejestrów Urzędu Stanu Cywilnego w Biłgoraju

	2021	2022	2023	2024
URODZENIA	500	468	467	355
- BIEŻĄCE	421	360	342	262
- REJESTR UR. ZAGRANICZNYCH	79	108	125	93
UZNANIA OJCOSTWA	82	79	84	47
MAŁŻEŃSTWA	202	191	138	132
- KONKORDATOWE	107	111	91	63
- CYWILNE	73	49	47	48
- REJESTR MAŁŻEŃSTW ZAGRANICZNYCH	22	31	37	21
ROZWODY	72	72	65	79
ZGONY	780	612	551	553
- BIEŻĄCE	770	602	546	540
- REJESTR ZGONÓW ZAGRANICZNYCH	10	10	5	13

Dane dotyczące Miasta Biłgoraja

	2021	2022	2023	2024
LICZBA MIESZKAŃCÓW	25 581	25 305	24 990	24 706
NOWONARODZENI	149	142	113	123
DZIEWCZYNKI/CHŁOPCY	75/74	69/73	53/60	53/70
ZMARLI	332	261	215	204
WSTĄPIŁO W ZWIĄZEK MAŁŻEŃSKI	193	185	133	109

Kesja, Leo, Jaśmina... Jakie imiona nadają dzieciom mieszkańcy Biłgoraja?

Oto, jakie imiona najczęściej, a jakie najrzadziej, nadawali rodzice z Biłgoraja swoim dzieciom na przestrzeni ostatnich kilku lat.

Urząd Stanu Cywilnego udostępnił dane dotyczące urodzeń i rejestru dzieci w Biłgoraju. Przekazano również listę najczęściej i najrzadziej nadawanych imion.

Dane dotyczące miasta Biłgoraj
2021: 149 urodzeń
Najczęściej nadawane imiona: Zofia, Alicja, Hanna Antoni, Filip
Najrzadsze imiona: Zoja, Noemi, Nel, Noel

2022: 142 urodzenia
Najczęściej nadawane imiona: Weronika, Hanna, Jan, Antoni, Marcel
Najrzadsze imiona: Alia, Mila, Lea, Zachary

reklama
2023: 113 urodzeń
Najczęściej nadawane imiona: Zofia, Aniela, Antonina, Hanna, Gabriela, Jakub, Filip, Nikodem, Antoni
Najrzadsze imiona: Dalia, Bianka, Liwia

2024: 123 urodzenia
Najczęściej nadawane imiona: Michalina, Lena, Jan, Stanisław, Aleksander, Leon
Najrzadsze imiona: Kesja, Gustaw, Milan, Leo, Bianka, Jaśmina

Dane statystyczne dotyczące rejestrów Urzędu Stanu Cywilnego w Biłgoraju:

2021: 500 urodzeń

Najczęściej nadawane imiona: Julia, Lena, Marcelina Jan, Antoni Szymon
Najrzadsze imiona: Aurelia, Noemi, Lara, Gaja, Olaf, Noel Gerard, Nikolas
2022: 468 urodzeń
Najczęściej nadawane imiona: Maja, Oliwia, Laura, Aleksander, Marcel, Nikodem
Najrzadsze imiona: Lea, Gaia, Marita, Mila, Sajmon, Beniamin, Jonatan, Tobiasz
2023: 467 urodzeń

Najczęściej nadawane imiona: Hanna, Alicja, Wiktoria, Zofia, Antoni, Jakub, Ignacy, Nikodem
Najrzadsze imiona: Julita, Rozalia, Balbina, Kordian, Leopold
2024: 355 urodzeń
Najczęściej nadawane imiona: Helena, Lena, Pola, Hanna, Nikodem, Jakub, Jan, Mikołaj
Najrzadsze imiona: Katarzyna, Emma, Bianka, Apolonia, Stefan, Cezary, Kazimierz, Julian

Natalia Račaitis

eprasa.pl 0cea53594f

Biłgorajski PKS wśród najlepszych instytucji w województwie. Jako jedyny z powiatu

Marszałek Województwa rozdał 33 pamiątkowe medale z okazji jubileuszu 550-lecia województwa lubelskiego. Wśród odznaczonych znalazły się organizacje pożytku publicznego z całego województwa: kościoły, centra kultury, kluby sportowe, parki, uczelnie, zespoły ludowe, lotnisko. A wśród nich biłgorajski PKS.

Fot. umwl

Zofia Wach, prezes Zarządu PKS z medalem z okazji jubileuszu 550-lecia województwa lubelskiego

W środę, 8 stycznia w Centrum Spotkania Kultur w Lublinie odbyła się gala jubileuszu 550-lecia Województwa Lubelskiego. Podczas wydarzenia szczególne wyróżnienia trafiły do instytucji, które angażowały się w działania na rzecz rozwoju regionu oraz zachowania jego tożsamości historycznej i kulturowej. Marszałek Jarosław Stawiarski oraz członkowie Zarządu Województwa Lubelskiego, Marcin Szewczak i Jarosław Kwasek, wręczyli łącznie 33 Medale 550-lecia Województwa Lubelskiego. To pamiątkowe medale z insygniami województwa przygotowane specjalnie na rok jubileuszowy.

- Odznaczyliśmy muzea, przedsiębiorstwa, organizacje pożytku publicznego, kościoły, centra kultury, kluby sportowe, parki, uczelnie, zespoły ludowe i lotnisko - **przekazuje Urząd Marszałkowski.**

Na liście odznaczonych jest jedna instytucja z terenu powiatu biłgorajskiego. Medal z okazji 550-lecia województwa otrzymał biłgorajski PKS. Pamiątkowe wyróżnienie odebrała Zofia Wach, Prezes Zarządu Spółki.

Z prywatnym właścicielem jeszcze pojedzie

Kilka lat temu wydawało się, że biłgorajski PKS długo już nie pojeździ. Stare autobusy, redukcja tras, ograniczanie liczby kursów sprawiało, że mieszkańcy przestawali korzystać z usług państwowego przewoźnika.

I rzeczywiście, w 2016 roku nastał koniec państwowej komunikacji w Biłgoraju, a PKS trafił w ręce prywatnego właściciela, spółki Wach we Frampolu. Zakupiono wtedy wiele nowych autobusów i dziesiątki busów. Ku zaskoczeniu samych mieszkańców, PKS (zachowano nazwę firmy) powoli zaczął odzyskiwać ich zaufanie. Dziś firma z powodzeniem działa na rynku i jest jednym z największych przewoźników na Lubelszczyźnie. Przedstawiciele PKS Biłgoraj zapewniają, że ich priorytetem jest spełnienie potrzeb komunikacyjnych mieszkańców powiatu. Wraz z nadejściem roku szkolnego przewoźnik dostosował swój rozkład jazdy również do potrzeb uczniów.

Natalia Račaitis

Fot. Kacper Kyc

PKS w 2016 roku trafił w prywatne ręce i stał się liderem wśród firm transportowych na terenie województwa lubelskiego

2024 rokiem 550-lecia Województwa Lubelskiego

Administracyjnie Województwo Lubelskie zostało wydzielone już w 1474 roku. To tutaj miały miejsce najważniejsza wydarzenia z okresu Rzeczypospolitej Obojga Narodów, chociażby umowa międzynarodowa Królestwa Polskiego z Wielkim Księstwem Litewskim, szeroko zwaną Unią Lubelską. Tu mieszały się kultury Wschodu i Zachodu. W czasie zaborów mieszkańcy Województwa Lubelskiego dawali przykład patriotyzmu, walcząc do końca w 1813, 1831 i 1864 roku. W okresie odrodzenia Polski, Lubelszczyzna stała się na krótko siedzibą pierwszego Tymczasowego Rządu Ludowego Republiki Polskiej. To tu rozegrały się walki Kampanii Wrześniowej. Wreszcie w lipcowych strajkach w 1980 r. to tu tworzyły się zręby „Solidarności".

Świąteczne kolędowanie w Biłgoraju. Kościółek pękał w szwach

W święto Trzech Króli, 6 stycznia w kościele pw. Świętego Jerzego w Biłgoraju odbył się „Koncert Kolęd i Pastorałek" w wykonaniu Biłgorajskiej Orkiestry Dętej im. Czesława Nizio oraz Chóru Męskiego Ziemi Biłgorajskiej „Echo". Wypełniony po brzegi kościół rozbrzmiewał tradycyjnymi kolędami i pastorałkami w wyjątkowych aranżacjach. Publiczność nagrodziła artystów gromkimi brawami, doceniając ich talent i zaangażowanie.

Kacper Kyc

Pękające w szwach kościoły przy tego typu koncertach pokazują, jak bardzo są one potrzebne

Fot. Kacper Kyc

Podczas koncertu zagrała Biłgorajska Orkiestra Dęta im. Czesława Nizio

Fot. Kacper Kyc

Publiczność nagrodziła artystów gromkimi brawami, doceniając ich talent i zaangażowanie

Urząd Pracy Biłgoraj

Zawód, Miejsce pracy / Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Nauczyciel przedszkola, Biłgoraj/BAMBINI	1	4 788,00 zł	u
Nauczyciel edukacji wczesnoszkolnej, Biłgoraj/BAMBINI	1	4 788,00 zł	u
Mechanik – monter instalacji sanitarnych, Biłgoraj/BPEC	1	4 700,00 zł	u
Kierowca kat. C+E, Obsza/ART AGRO	1	4 700,00 zł	u
Pracownik biurowy – logistyk, Obsza/ART AGRO	1	4 666,00 zł	u
Mechanik pojazdów samochodowych, Obsza/ART AGRO	1	4 666,00 zł	u
Psycholog, Stary Bidaczów/SP	0,25	1 478,75 zł	u
Kucharz, Sól/Zajazd na Rozdrożu	1	4 666,00 zł	u
Dekarz, Smólsko Małe	1	6 000,00 zł	u
Pracownik ogólnobudowlany, Smólsko Małe	1	6 000,00 zł	u
Monter konstrukcji stalowych, Aleksandrów Trzeci/POSET	1	4 666,00 zł	u
Stolarz meblowy, Turobin/Puławski	1	7 000,00 zł	u
Pomocnik piekarza, Goraj/BOCHEN	1	4 666,00 zł	u
Monter/ konserwator instalacji wentylacyjnych i klimatyzacyjnych, Biłgoraj/DMD-WENT	1	4 700,00 zł	u
Hydraulik, Biłgoraj/DMD-WENT	1	4 700,00 zł	u
Psycholog, Lipiny Dolne	0,5	3 000,00 zł	u
Psycholog, Księżpol/SP	0,5	2 700,00 zł	u
u – umowa o pracę			

BIL

eprasa.pl 0cea53594f

Co dalej z pracownikami Marcina Romanowskiego? Marszałek Hołownia: Dzięki posłowi mamy do czynienia z nową sytuacją

I znowu głośno o Biłgoraju w ogólnopolskich mediach. Tym razem zaniepokojony Polsat przyjechał sprawdzić, jak radzą sobie liczni pracownicy Marcina Romanowskiego. Bo lista zatrudnionych przez posła mocno się ostatnio rozrosła. Nad ich losem zastanawia się teraz Marszałek Sejmu.

Fot. andrzejnowacyk

We wtorek, 7 stycznia w głównym wydaniu polsatowskich informacji pokazano materiał z Biłgoraja. Dziennikarze chcieli się dowiedzieć, co dalej z biurem posła Marcina Romanowskiego. Powitała ich współpracownica Romanowskiego.

Polsat znów w Biłgoraju. Tym razem przyszli do biura

Dziennikarze zastanawiają się, co dalej z biurami i współpracownikami posła, który od trzech tygodni przebywa na Węgrzech, gdzie otrzymał azyl.

- Poseł Marcin Romanowski zrzekł się poselskiej pensji, ale nadal pobiera co miesiąc ponad 22 tys. zł ryczałtu na dwa biura poselskie: w Biłgoraju i w Hrubieszowie - przypominają dziennikarze Polsatu.

W czwartek, 9 stycznia odwiedziliśmy biuro poselskie Marcina Romanowskiego w Biłgoraju, ale było zamknięte. Na drzwiach widniała informacja: „Z powodów organizacyjnych 8 i 9 stycznia biuro nieczynne".

Marszałek Hołownia: Pan poseł Romanowski swoim tchórzliwym aktem postawił swoich pracowników w bardzo trudnej sytuacji

Dyrektor Mura na L4. Ale i tak jest komu pracować

Jak udało nam się ustalić, Marcin Mura, dyrektor biura poselskiego Marcina Romanowskiego, przebywa na zwolnieniu lekarskim. Obecnie poseł Romanowski ma dwa biura poselskie (w Biłgoraju przy Kościuszki 11 i w Hrubieszowie) i zatrudnia aż siedmiu pracowników, którymi są: Marcin Mura (od listopada 2023 r.), Szymon Borowiec (od maja 2024 r.), Agata Godek (od września 2024 r.). A od 10 grudnia ub.r. doszło dodatkowo trzech pracowników: Marcel Bielecki, Krzysztof Gronek, Adam Szymański. Asystentką społeczną Marcina Romanowskiego jest Iwona Seńko. Ona jako jedyna nie pobiera wynagrodzenia z tytułu pracy dla posła.

Poseł Romanowski ma dwa biura poselskie i zatrudnia siedmiu pracowników

Poseł Marcin Romanowski co miesiąc ponad 22 tys. zł ryczałtu na dwa biura poselskie

Hołownia: Nie wiadomo, co zrobić z pracownikami i biurami Romanowskiego

Nad sytuacją pracowników zastanawia się Marszałek Sejmu, Szymon Hołownia.

- Pan poseł Romanowski swoim tchórzliwym aktem postawił swoich pracowników w bardzo trudnej sytuacji -mówił podczas jednej z konferencji prasowych Szymon Hołownia.

Gdyby poseł trafił do aresztu, to Kancelaria Sejmu przejęłaby prowadzenie biur i zobowiązania wobec pracowników polityka.

- Ale dzięki posłowi Romanowskiemu mamy do czynienia z nową sytuacją. Sąd go tymczasowo aresztował, ale on uciekł przed aresztem. Tu mamy lukę, którą musimy wypełnić, dlatego że poseł Romanowski jest pierwszy. A co, jeśli nie ostatni? - zastanawia się Marszałek Hołownia.

Natalia Račaitis

Gromadzka ostro do Obszańskiego: Są wybory, są protesty; nie ma wyborów, nie ma protestów!

Wielka polityka rozgrywa się na Ziemi Biłgorajskiej. - Przewodniczący Solidarności RI wraz z kandydatem na prezydenta PiS Nawrockim urządzają rzekomo protest pod hasłem POLEXIT - grzmi poseł Małgorzata Gromadzka. Przewodniczący Obszański nie pozostaje dłużny i w TV Republika mówi, co myśli o obecnej władzy.

Fot...

Na temat strajku rolników wypowiedziała się w mediach społecznościowych Małgorzata Gromadzka, która uważa, że inicjatywa ma podłoże polityczne. Przewodniczący Rolniczej Solidarności, Tomasz Obszański, w wywiadzie, którego udzielił w TV Republika, nie pozostawił suchej nitki na obecnym rządzie

3 stycznia rolnicy znów ruszyli na Warszawę pod hasłem „5 razy stop" Manifestacja, której organizatorem jest Rolnicza Solidarność pod przywództwem Tomasza Obszańskiego z Tarnogrodu, odbiła się echem na Ziemi Biłgorajskiej.

Gromadzka krytykuje

- Wstyd mi, że w czasie otwarcia prezydencji Polski w UE Przewodniczący Solidarności RI wraz z kandydatem na prezydenta PiS Nawrockim urządzają rzekomo protest pod hasłem POLEXIT. To jest działanie polityczne, które szkodzi polskiemu rolnictwu. Zbliżają się wybory, to są i protesty -napisała na platformie X Małgorzata Gromadzka.

W swoim filmiku na X poddaje w wątpliwość powody manifestacji, sugerując, że związkowcami z Rolniczej Solidarności, której szefem jest Tomasz Obszański z Tarnogrodu, kierują pobudki polityczne.

- Są wybory - są protesty; nie ma wyborów - nie ma protestów -komentuje Gromadzka.

Imiennie wezwała też Obszańskiego do przeproszenia kobiet, które miał w Sejmie nazwać „malowanymi lalami".

„5 x stop" to sprzeciw wobec:
umowy UE — Mercosur, Zielonego Ładu, importu z Ukrainy, „niszczenia polskich lasów i łowiectwa", „wygaszania polskiej gospodarki"

Obszański też krytykuje

Nie da się ukryć, że polityka odgrywa dużą rolę w tych strajkach. Bo sporo o polityce mówił Tomasz Obszański, szef rolniczej Solidarności, który udzielił wywiadu w TV Republika.

- Pan premier robi wszystko, żeby Polska stała się kolonią, ona już jest w części kolonią (...). Widać, że PSL stało się takim podnóżkiem PO. Weszło w tę Trzecią Drogę, taką nieznaną nikomu, tak jakby zatracili swoją tożsamość, pogubili się w tym wszystkim. Im zależy głównie na tak zwanym korycie, aby się tylko dorwać do władzy, aby być przy różnych stanowiskach. Nie chodzi PSL-owi o to, żeby był partią chłopską -mówił na antenie TV Republika Tomasz Obszański.

Natalia Račaitis

BIL

eprasa.pl 0cea53594f

Szczęśliwy finał poszukiwań seniora z Frampola. Rodzina pisze do komendanta

Na biurko Komendanta Wojewódzkiego Policji w Lublinie trafiło pismo napisane przez rodzinę z Frampola. W liście rodzina odnosi się do wydarzeń, do których doszło na terenie gminy w święto Trzech Króli.

Policja w Biłgoraju potwierdziła, że do Komendanta Wojewódzkiego Policji w Lublinie wpłynęło podziękowanie od kobiety, która dziękuje za odnalezienie jej zaginionego 77-letniego ojca.

O włos od tragedii

W poniedziałek, 6 stycznia nad ranem zaniepokojeni członkowie rodziny zgłosili się do Komendy Powiatowej Policji w Biłgoraju i powiadomili o fakcie zaginięcia 77-latka. Jak wynikało ze zgłoszenia, mężczyzna w nocy z 5 na 6 stycznia br. wyszedł z miejsca zamieszkania, nie informując bliskich, dokąd się udaje. Od tamtej chwili nie powrócił do miejsca zamieszkania i nie nawiązał kontaktu z rodziną.

- Policjanci natychmiast rozpoczęli akcję poszukiwawczą, która trwała kilka godzin. Na szczęście poszukiwania zakończyły się szczęśliwie. O godzinie 15.20 około 300 metrów od drogi Frampol - Goraj policjanci z biłgorajskiej drogówki odnaleźli zaginionego 77-latka, który opadł z sił i klęczał na polu. Wycieńczony i wyziębiony trafił pod opiekę lekarzy - przekazuje asp. Joanna Klimek, rzecznik prasowy KPP w Biłgoraju.

Podziękowania trafiły do województwa

Dzień później, 7 stycznia na skrzynkę mailową kancelarii Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie wpłynął list z podziękowaniami od córki zaginionego mężczyzny. Oto treść listu:

77-latek z Frampola w nocy z 5 na 6 stycznia br. wyszedł z miejsca zamieszkania, nie informując bliskich, dokąd się udaje

„Szanowny Panie Komendancie,

W imieniu własnym oraz całej mojej rodziny pragniemy złożyć na Pana ręce serdeczne podziękowania dla funkcjonariuszy Policji Posterunku we Frampolu oraz KPP Biłgoraj, którzy uczestniczyli w akcji poszukiwawczej mojego taty, zaginionego w nocy z 5 na 6 stycznia br. w miejscowości Frampol.

Dzięki ich profesjonalizmowi, zaangażowaniu oraz błyskawicznej reakcji, akcja poszukiwawcza zakończyła się sukcesem. Jesteśmy głęboko wdzięczni za trud i wysiłek włożony w odnalezienie naszego taty oraz za okazane wsparcie i zrozumienie w tych trudnych chwilach.

Szczególne podziękowania kierujemy do funkcjonariuszy Komendy Powiatowej Policji w Biłgoraju z Wydziału Ruchu Drogowego, którzy odnaleźli naszego tatę. To właśnie im zawdzięczamy jego życie, każda kolejna godzina mogła być dla niego decydująca. Ich determinacja, skuteczność i pełne zaangażowanie są dla nas nieocenione i zasługują na najwyższe uznanie.

Gratulujemy Panu Komendantowi posiadania tak oddanych i kompetentnych funkcjonariuszy, którzy są prawdziwym wzorem do naśladowania. Ich postawa nie tylko budzi nasz głęboki podziw, ale także stanowi przykład służby publicznej na najwyższym poziomie. Współpracując z takimi policjantami, może Pan być dumny z ich pracy oraz wkładu w budowanie bezpieczeństwa i zaufania społecznego.

Jeszcze raz dziękujemy za okazaną pomoc i zaangażowanie, które miały kluczowe znaczenie dla pomyślnego zakończenia tej sytuacji".

asp. Joanna Klimek, KPP Biłgoraj: „Pomagamy i chronimy" - to hasło, które przyświeca policjantom każdego dnia. Służba w Policji to nieustająca gotowość do niesienia pomocy ludziom, znajdującym się w potrzebie

Policja: „Pomagamy i chronimy" - to nasze hasło

- Z całego serca dziękujemy za miłe słowa. „Pomagamy i chronimy" - to hasło, które przyświeca policjantom każdego dnia. Służba w Policji to nieustająca gotowość do niesienia pomocy ludziom, znajdującym się w potrzebie - **podkreśla aspirant Joanna Klimek, rzecznik prasowy KPP w Biłgoraju.**

Policjanci z biłgorajskiej drogówki odnaleźli zaginionego 77-latka, który opadł z sił i klęczał na polu

Rodzina seniora: Jesteśmy głęboko wdzięczni za trud i wysiłek włożony w odnalezienie naszego taty

Natalia Račaitis

Gmina szuka złodzieja! Tego jeszcze nie kradli

Urzędnicy z Goraja mówią: „Dość!". Nie dość, że w miejscowości doszło do wypadku, to jeszcze ktoś ukradł to, co zniszczył. Gmina apeluje o pomoc w znalezieniu sprawcy.

W mediach społecznościowych gminy Goraj pojawił się komunikat następującej treści.

- 7 stycznia do tut. urzędu wpłynęła informacja o uszkodzonej lampie oświetlenia ulicznego przy drodze gminnej w miejscowości Zagrody w kierunku Malinia. Zdarzenie prawdopodobnie miało miejsce 5 stycznia. Po dokonaniu wizji w terenie stwierdzono, iż nieznany nam sprawca najechał pojazdem na słup oświetleniowy i go przewrócił. Najbardziej bulwersujący jest fakt, iż z lampy zniknęła oprawa oświetleniowa! - **czytamy w komunikacie.**

Gmina apeluje o pomoc:

- Osoby posiadające jakąkolwiek wiedzę na ten temat proszone są o kontakt z tut. urzędem pod nr telefonu: 84 68 58 020.

Sprawa została zgłoszona również na Policję.

Natalia Račaitis

Fot.Gmina Goraj

W miejscowości Zagrody uszkodzona została lampa oświetlenia ulicznego przy drodze gminnej. Najbardziej bulwersujący jest fakt, iż z lampy zniknęła oprawa oświetleniowa!

Fot.Gmina Goraj

Zdarzenie prawdopodobnie miało miejsce 5 stycznia. Po dokonaniu wizji w terenie stwierdzono, iż nieznany nam sprawca najechał pojazdem na słup oświetleniowy i go przewrócił

Żegnamy mieszkańców Ziemi Biłgorajskiej

Józef Kuś
84 lata
zmarł 5 stycznia

Eugeniusz Rybak
73 lata
zmarł 8 stycznia

Jan Leleń
74 lata
zmarł 4 stycznia

Helena Marzec
69 lat
zmarła 9 stycznia

R E K L A M A

SURMA
DOM POGRZEBOWY
KAMIENIARSTWO

USŁUGI POGRZEBOWE I KAMIENIARSKIE
NA CMENTARZU
PARAFIALNYM I KOMUNALNYM
PRZY ULICY LUBELSKIEJ

23-400 Biłgoraj, ul. Lubelska 52
tel. 84 686 07 65, tel. 24h 502 965 025,
www.bmsurma.com.pl

BIL

eprasa.pl 0cea53594f

Potrzeba blisko 2 mln zł na operację. Wysyp imprez i zbiórek dla Karolka Ziomka

Karolek Ziomek z Księżpola nie ma czasu do stracenia. Operacja, której koszt wyniesie blisko 2 mln zł, musi się odbyć jak najszybciej. Ruszyła lawina pomocy. Ale bez Was się nie uda.

Karolek Ziomek z Księżpola ma cztery miesiące. Chłopiec przeszedł już dwie operacje serca i nadal walczy o życie. Lekarze zdiagnozowali u niego ultra rzadką chorobę serca. Szansą dla Karolka jest operacja w USA, na którą musi wyjechać natychmiast.

- Wysłaliśmy wszystkie niezbędne dokumenty do Pittsburgha i czekamy na dokładny kosztorys operacji oraz leczenia. Wiemy jednak, że koszty będą ogromne. Rodzice dzieci, które przeszły ten zabieg, mówią, że koszt to blisko 2 mln zł – niemożliwe do pokrycia dla naszej rodziny. Dlatego bardzo prosimy o pomoc! Nigdy nie wybaczymy sobie, jeśli nie uda nam się podarować własnemu dziecku szansy na zdrowie i dobre życie. Będziemy wdzięczni, jeśli usłyszycie nasze wołanie! Prosimy, wpłaćcie choć złotówkę lub udostępnicie tę zbiórkę - **błagają rodzice Karolka.**

Koncert, zabawa i kiermasz

W Księżpolu i okolicach ruszyła lawina pomocy. Urząd Gminy i parafia w Księżpolu **19 stycznia zapraszają na charytatywny koncert,** który odbędzie się o godzinie 18 w kościele w Księżpolu (szczegóły na plakacie). **25 stycznia o godz. 20 w remizie OSP w Księżpolu odbędzie się charytatywna zabawa.** Cały dochód przeznaczony zostanie na leczenie Karolka (szczegóły na plakacie).

26 stycznia Stowarzyszenie „Serce na dłoni" organizuje w kościele WNMP w Biłgoraju charytatywny kiermasz ciast, z którego dochód w całości zostanie przeznaczony dla Karolka Ziomka. Tutaj jest apel do mieszkańców, Kół Gospodyń i wszystkich chętnych o upieczenie ciast:

- Bardzo prosimy o wsparcie ciastem. Ciasto można dostarczyć 25 stycznia od godziny 12 do salki przy Kościele WNMP. Na pewno nie zawiedziecie Karolka i nas. Wiem, że można liczyć na Wasze serca - mówi Marzena Banach, współorganizatorka kiermaszu.

Kontakt w sprawie ciast:
503 404 491 - Marzena Banach
530 167 574 - Ewa Moskal

Karolka można też wspierać przez cały czas, wpłacając datki na jego internetową zbiórkę „Zbiórka dla Karolka Ziomka".

Natalia Račaitis

Fot. Natalia Racaitis

Karolek Ziomek ma cztery miesiące. Cierpi na wrodzoną wadę serca - chorobę Ebsteina. Karolka można wesprzeć, wpłacając datki na jego subkonto: Fundacja Siepomaga, nr rachunku: 23 2490 1028 3587 1000 0075 4705, tytuł: Darowizna Karolek Ziomek lub na internetową zbiórkę www.siepomaga.pl/karol-ziomek

„Budowlanka" grała i zbierała dla Mikołaja. Licznik pokazał piękną sumkę

W biłgorajskiej Budowlance w piątek, 10 stycznia odbył się festyn charytatywny. Uczniowie i nauczyciele bawili się, grali, ale przede wszystkim pomagali. I w niespełna dwie godziny zebrali ponad 10 tys. zł!

Podczas szkolnej imprezy prowadzono zbiórkę środków na leczenie Mikołaja Sarzyńskiego. Podczas imprezy odbyły się zawody sportowe, pokazów talentów, loteria fantowa. Cały czas prowadzona była zbiórka, a licznik bił w zawrotnym tempie. W niecałe dwie godziny społeczność szkoły zebrała 10 tys. 831 zł 12 groszy!

- Jesteśmy dumni! Wydarzenie było okazją do wspólnej zabawy i integracji, a przy okazji udało się zebrać sporą kwotę pieniędzy - mówi Julka z Budowlanki. **Diagnoza, która zmieniła życie**

U Mikołaja we wrześniu zdiagnozowano glejaka pnia mózgu. Możliwości leczenia w Polsce są bardzo ograniczone, a szanse znikome. Dlatego rodzina szuka ratunku dla syna za granicą. Mama chłopca przekazała aktualne informacje:

- Jesteśmy już po konsultacji w klinice w Paryżu. W tym momencie lekarze są zadowoleni z efektów radioterapii. Zalecili rehabilitację nogi, ręki, ćwiczenia na oczko oraz rozpoczęcie zajęć z logopedą. W przypadku choroby Mikusia najgorsza jest wznowa i tutaj koncentrują się wszystkie nasze siły. Zostawiliśmy tam również próbki z biopsji, w celu określenia podmutacji. To bardzo pomoże nam w dobraniu konkretnego, celowanego leczenia. Profesor niestety nie określił nam, ile będzie kosztowała terapia podawana przy wznowie, bo w tym momencie nie da się tego oszacować. Mamy ogromną nadzieję, że naszego Mikołaja to nie dosięgnie. W tej chwili koncentrujemy się na rehabilitacji i odbudowie odporności. Mikuś jest w dobrej kondycji, ale niestety oczko, lewa noga i lewa ręka nie są jeszcze w 100 proc. sprawne. Bardzo prosimy o dalsze wsparcie! - **mówi Edyta Sarzyńska, mama Mikusia.**

Natalia Račaitis

Fot. Julia Bednarz

Budowlanka zbierała pieniądze na leczenie Mikusia Sarzyńskiego

Fot. Julia Bednarz

Hala sportowa wypełniona była po brzegi. Wydarzeniu towarzyszyły zawody sportowe

MIKOŁAJ SARZYŃSKI
ma siedem lat. Zdiagnozowano u niego rozlany glejak pnia mózgu. Rodzina zbiera na leczenie i rehabilitację. Chłopca można wesprzeć poprzez wpłaty: Fundacja Siepomaga, nr rachunku 30 2490 1028 3587 1000 0066 2817, tytuł: Darowizna Mikołaj lub na internetową zbiórkę: www.siepomaga.pl/mikolaj-sarzynski

BIL

eprasa.pl 0cea53594f

Nie żyje ksiądz Marek Tworek proboszcz parafii w Chmielku

Ta nieoczekiwana i przedwc w naszych sercach pustkę, k

6 stycznia w wypadku samochodowym zginął ks. Marek Tworek, proboszcz parafii w Chmielku. - Odszedł w obecności Jezusa, którego przed chwilą podawał wiernym w Pisklakach i którego spieszył udzielać w Chmielku. Odszedł w obecności Jezusa, bo tak żył, tak służył i tak głosił - podkreśla ks. Krzysztof.

Tragiczna wiadomość w święto Trzech Króli błyskawicznie rozeszła się po gminie Łukowa. Wiadomość potwierdziła policja.

Tragedia w Trzech Króli

- Do wypadku doszło dzisiaj około godziny 11:30 na drodze powiatowej pomiędzy miejscowościami Chmielek a Pisklaki. Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że 52-latek kierujący samochodem marki Volkswagen na oblodzonej i częściowo zaśnieżonej drodze podczas manewru wyprzedzania stracił panowanie nad pojazdem, zjechał do przydrożnego rowu i uderzył w skarpę. Niestety pomimo prowadzonej reanimacji 52-latek z gminy Łukowa zmarł na miejscu zdarzenia - przekazała 6 stycznia biłgorajska policja.

Ofiarą wypadku był ksiądz Marek Tworek, proboszcz z parafii Chmielek. Feralnego dnia jechał z mszy świętej jaką odprawił w kaplicy w Pisklakach na świąteczną sumę w Chmielku.

Szkoła w żałobie

Chmielaki, Pisklaki, Szostaki i cała gmina Łukowa pogrążyły się w żałobie. Ks. Marek był wieloletnim proboszczem i nauczycielem religii w Chmielku. W szkole pracował od 2008 roku. - Z głębokim żalem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość o nagłej śmierci śp. Księdza Marka Tworka, Serdecznego Kolegi, Wspaniałego Nauczyciela. Jego nieoczekiwana i przedwczesna śmierć zostawiła w naszych sercach pustkę, którą ciężko będzie zapełnić. To wielka strata dla nas wszystkich. Księdza Marka zapamiętamy jako człowieka życzliwego i pogodnego. Jego uśmiech i pozytywne podejście do życia sprawiały, że nawet w najtrudniejsze dni potrafił zarazić nas swoim optymizmem. Takim Go zapamiętamy. Pozostanie na zawsze w pamięci przyjaciół, wdzięcznych uczniów, rodziców i nauczycieli - przekazała społeczność Szkoły Podstawowej w Chmielku.

Podobnej treści kondolencje płynęły ze wszystkich stron. W organizację uroczystości pogrzebowych zaangażowała się cała parafia. Strażacy OSP z Chmielka i Pisklak zadbali o wszystkie szczegóły. Koordynowali uroczystości, pilnowali porządku. Sołectwo zadbało, by uroczystości były transmitowane on-line.

Uroczystości pogrzebowe w Chmielku. Mszę odprawił biskup

Uroczystości pogrzebowe księdza Marka trwały dwa dni. Do czasu pogrzebu parafianie gromadzili się na modlitwie różańcowej w intencji zmarłego proboszcza. Pochodzący z Biłgoraja ksiądz, większość swojego kapłańskiego życia spędził na parafii w Chmielku. I to w kościele w Chmielku w piątek, 10 stycznia, zjawiły się tłumy, które żegnały proboszcza. Od początku wiadomo było, że nie wszyscy zmieszczą się w kościele, dla obok świątyni rozstawiono namiot, w którym wierni na telebimie mogli śledzić uroczystość.

Piękną homilię pełną wspomnień wygłosił ks. Marian Drążek, proboszcz parafii w Księżpolu. Mszę świętą w Chmielku sprawował biskup Marian Rojek:

- Ksiądz Marek tworzył tę parafię, budował tutejszą plebanię. Starał się o piękną świątynię w Chmielku jak i o kaplicę w Pisklakach. Odszedł trwając na kapłańskim posterunku duszpasterskiego posługiwania, wracając po mszy świętej z kaplicy w Pisklakach na świąteczną sumę w Chmielku w dzień Objawienia Pańskiego. O tym, że musimy umrzeć, każdy z nas wie. Nie wiemy kiedy i w jaki sposób. Wiele pytań z nami pozostaje. Dlaczego Panie zabrałeś go w tak młodym wieku, kiedy w diecezji potrzebujemy kapłanów dobrych, duchowych, świętych, całym sercem oddanych bożemu ludowi? Panie, tylko ty znasz tę tajemnicę - mówił w Chmielku bp Rojek.

Fot.Natalia Racaitis

Ks. Marek Tworek zmarł – 6 stycznia 2025 r.

Śp. Ksiądz Marek Tworek w 1997 r. przyjął święcenia kapłańskie. Do 2008 r. pełnił służbę kapłańską w parafii św. Mikołaja w Hrubieszowie. Od czerwca 2008 został mianowany Administratorem Samodzielnego Ośrodka Duszpasterskiego w Chmielku. 22 czerwca 2009 r. został mianowany rektorem kościoła NNMP w Chmielku. W dniu 8 września 2010 r. został mianowany proboszczem parafii pod wezwaniem NARODZENIA NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY w Chmielku

Odszedł w obecności Jezusa

Podczas uroczystości wielu księży wspominało zmarłego duchownego.

- Tego dnia odwiedzałem chorych z Chrystusem Eucharystycznym. Otrzymałem telefon. Kiedy dotarłem na miejsce wypadku, zapytałem służby, czy żyje ksiądz Marek? Odp.: „Proszę księdza, jeszcze tak". Udzieliłem mu absolucji. Odszedł w obecności Jezusa, którego przed chwilą podawał wiernym w Pisklakach i którego spieszył udzielać w Chmielku. Odszedł w obecności Jezusa, bo tak żył, tak służył i tak głosił - mówił ks. Krzysztof.

Zmarłego kapłana żegnała cała społeczność chmieleckiej parafii.

W 2007 roku ksiądz Michał, twój poprzednik powiedział, że wkrótce będziemy mieli księdza, który wszystko zmieni. I tak się stało (...) W 2008 rozpocząłeś prace w naszej szkole. Szybko zjednałeś sobie uczniów. Dzięki twojemu zaangażowaniu zwiększyła się liczba ministrantów i lektorów, powstało Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży i Koła Różańcowe - mówił Zbigniew Sokal, dyrektor SP w Chmielku, który wspominał również integracyjne wyjazdy i międzynarodowe wymiany dzieci i młodzieży organizowane przez proboszcza, jego optymizm i zaangażowanie w pracę z najmłodszymi

- Przez 16 lat twojej pracy, księże Marku, zawsze mogliśmy liczyć na twoją pomoc - mówił dyrektor

Fot.KPP Biłgoraj

Do tragicznego w skutkach wypadku doszło 6 stycznia na trasie Pisklaki - Chmielek

Fot.n

Społeczność Chmielka z nieukrywanym smutkiem i żalem żegnała księdza Marka

Fot.Natalia Racaitis

Dziesiątki księży żegnały księdza Tworka

Fot.Natalia Racaitis

Mszę świętą podczas uroczystości w Chmielku odprawił bsp. Marian Rojek

Delegacja z SP w Chmielku pełniła wartę przy trumnie swojego nauczyciela

BIL

eprasa.pl 0cea53594f

czesna śmierć zostawiła którą ciężko będzie zapełnić

Fot.Natalia Racaitis

Trumnę z kościoła do samochodu wnieśli księża

W piątek kościół w Chmielku pękał w szwach

Tysiące osób uczestniczyły w pogrzebie ks. Marka Tworka

Przemarsz korowodu zabezpieczała policja

„Każdego z nas znał od chrztu i o każdym z nas pamiętał”

Księdza Tworka wspominała również Maja z SP w Chmielku.

- Ksiądz Marek był z nami od 16 lat. W tym czasie założył scholę, kółko różańcowe. Każdego z nas znał od chrztu i o każdym z nas pamiętał. W naszej pamięci pozostaną ogniska, spotkania na plebani, wyjazdy do kina, na trampoliny oraz kręgle (...) Był nie tylko naszym nauczycielem i proboszczem, ale i dobrym przyjacielem, którego trudno będzie zastąpić - mówiła Maja.

Lektor Marcin, w imieniu liturgicznej służby ołtarza, również wspominał księdza.

- Utworzyłeś z nas ministrancką rodzinę, która w szczytowym momencie liczyła ponad 50 ministrantów i lektorów. Bywało, że w czasie świąt brakowało miejsc przy ołtarzu, więc najmniejsi siadali na schodkach przy ołtarzu (...) Zawsze nas doceniałeś, żartowałeś z nami w zakrystii. mimo że czasami wystawiliśmy twoją cierpliwość na próbę. Zawsze okazywałeś nam życzliwość - mówił Marcin.

Dzięki Tobie wiele osób miało możliwość pielgrzymowania

Druh M. Małyszek mówił w imieniu wspólnoty Pisklak i Szostak.

- „To gdzie następna pielgrzymka, Medjugorie?” - pytałeś. Każdą rozpoczynałeś od modlitwy. Codzienne msze święte w Ziemi Świętej, Grecji, Turcji na Malcie czy na stołówce w Białce Tatrzańskiej podczas wyjazdu na narty. Dzięki Tobie wiele osób miało możliwość pielgrzymowania także po naszych polskich sanktuariach, miejscach świętych i ważnych dla historii. Takiego Ciebie zapamiętamy. Turnieje w piłkę, wieczory z gitara przy ognisku albo ciastku z gorącą herbatą Jednym słowem potrafiłeś przygarnąć młodych ludzi - mówił druh Małyszek.

Pani Ela zabrała głos w imieniu całej parafii.

- Byłeś dla tej parafii wszystkim: wspaniałym kapłanem, spowiednikiem, katechetą, organizatorem i przyjacielem. Lubiłeś ład i porządek. Na zawsze w naszych uszach będzie słychać twój śpiew, który rozlegał się w tej świątyni. Dziękujemy za wspaniałe pielgrzymki, wycieczki, wyjazdy i spotkania. Drzwi plebani były otwarte dla każdego i o każdej porze (...) Miałeś czas dla chorych, samotnych i tych najmniejszych, Miałeś wielkie plany inwestycyjne i życiowe. Ale pan Bóg miał dla Ciebie inny plan i musimy się z tym pogodzić, chociaż teraz już wszystko będzie inaczej - mówiła pani Ela.

Tysiące osób poszły w pogrzebowym orszaku

Parafianie całą noc czuwali przy trumnie księdza w kościele. Pogrzeb odbył się w sobotę, 11 stycznia, w sanktuarium Marii Magdaleny w Biłgoraju. Mszę świętą sprawował bp. Mariusz Leszczyński. Proboszcza żegnało kilka tysięcy osób, które po mszy przeszły w pogrzebowym korowodzie na cmentarz w Puszczy, gdzie złożono ciało kapłana.

Natalia Račaitis

Fot.Natalia Racaitis

Żałobnicy przeszli z kościoła na cmentarz w pogrzebowym orszaku

Fot.Natalia Racaitis

Strażacy Ochotnicy z Pisklak przez dwa dni czuwali przy trumnie proboszcza. Zadbali też o wiele szczegółów związanych z pogrzebem

Mszę świętą pogrzebową sprawował bsp. Mariusz Leszczyński

BIL

eprasa.pl 0cea53594f

Lubelszczyzna dunajowała w Łukowej. „Sam Chopin czerpał z Lubelszczyzny!”

ŁUKOWA: 6 stycznia sala łukowskiego GOK-u wypełniona była po brzegi. Liczną publiczność przyciągnęła V Akcja „Lubelszczyzna Dunajuje”.

Fot.Anna Komada

Pełna sala podczas wydarzenia w GOK w Łukowej

Akcja dunajowania w Łukowej to wydarzenie skrupulatnie zaplanowane. W jakim celu?

- Nasza kultura narodowa jest kulturą wywodzącą się ze wsi, dlatego chcemy pokazać społeczeństwu, szczególnie temu młodszemu, że nie mamy się czym krępować. Obecni na wydarzeniu naukowcy potwierdzają, że nasza kultura, jest kulturą przez duże K i nie mamy powodów do wstydu. Przeciwnie, należy być dumnym ze swoich tradycji i swoich korzeni. Sam Chopin czerpał z Lubelszczyzny. Podobnie film „Chłopi”. Fragment muzyki z filmu, nagrodzony zresztą, to pieśń weselna z Łukowej. Film „Wołyń” rozpoczyna się od piosenki weselnej łukowskiej, to oznacza, że przede wszystkim tutaj, na tych terenach zachowały się te unikaty. I chcemy, żeby jak najdłużej były kultywowane. Akcję Lubelszczyzna Dunajuje organizujemy od 2021 roku, czyli od momentu, kiedy łukowskie dunajowanie wpisane zostało na Krajową listę niematerialnego dziedzictwa UNESCO jako pierwszy zwyczaj z terenu Lubelszczyzny. Wydarzenie odbywa się za każdym razem inaczej, niekiedy poza gminą. W tym roku zorganizowaliśmy akcję w takiej formie w GOK i mam nadzieję, że wszystkim się podoba - **opowiada Wiesława Kubow, dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Łukowej oraz inicjator wydarzenia.**

Tematyczne prelekcje wygłosili profesorowie: Halina Pelec, Tomasz Rokosza oraz Mariola Tymochowicz, a blok artystyczny uświetniły występy śpiewaczo-muzycznej elity powiatu: Dunajnicy Łukowscy, Pastuszkowie Łukowscy, Chłopcy z Liszna, Zespół Śpiewaczy z Łukowej IV, Zespół Śpiewaczy „Zamszanki” z Zamchu, Natalia Kyc i Halina Szczur, Sławomir Niemiec, Orkiestra Dęta z Goraja oraz Lidia Dudeczka i Maja Bielak.

Chłopcy z Liszna koło Chełma to młodzieńcy ze Szkoły Podstawowej im. Kardynała Wyszyńskiego, którzy udowodnili, że dunaje łukowskie śpiewa się w różnych regionach Polski.

Przed publicznością debiutowali Mali Pastuszkowie z Łukowej. Dzieci wykonały dawną pieśń pasterską przy akompaniamencie Wojciecha Fusa. Publiczność nagrodziła występ gromkimi brawami. Były też owacje na stojąco.

Anna Komada

Fot.Anna Komada

Łukowscy Dunajnicy strojach regionalnych

Fot.Anna Komada

Dunajnicy podczas występu na scenie GOK

Fot.Anna Komada

Najmłodsi uczestnicy wydarzenia po debiutanckim występie

Fot.Anna Komada

Na scenie gościli także młodzi artyści

Fot.Anna Komada

Artystki zachwycały śpiewem

Fot.Anna Komada

W wydarzeniu uczestniczyły także Koła Gospodyń. Na zdjęciu KGW z Pisklaków

Fot.Anna Komada

Łukowscy Dunajnicy przygotowali przekąskę dla gości wydarzenia

Fot.Anna Komada

Wydarzenie ubogacił koncert muzyka i regionalisty z Aleksandrowa, Sławomira Niemca. Wirtuoz wykonał kilka utworów na suce biłgorajskiej. Suka biłgorajska jest to archaiczny instrument smyczkowy z grupy chordofonów ludowych. Budową przypomina skrzypce. Na koniec salę wypełniły mocne brzmienia instrumentów dętych. Orkiestra wykonała kilka pięknych utworów

BIL

eprasa.pl 0cea53594f

Retrospekcje i Inspiracje koncertowały w muzeum

Seniorzy z Uniwersytetu Trzeciego Wieku niosą magię świąt, gdzie tylko się da. W piątek, 10 stycznia przejęli Muzeum Ziemi Biłgorajskiej, gdzie weszli ze świątecznym spektaklem i koncertem kolęd.

Podczas piątkowego wydarzenia w siedzibie MZB seniorzy wystawili poruszający spektakl bożonarodzeniowy. Następnie odbył się koncert kolęd zespołów Retrospekcje i Inspiracje, działających w ramach Uniwersytetu. W muzeum rozbrzmiały znane lubiane kolędy. Liczna widownia chętnie przyłączyła się do wspólnego śpiewu.

Kacper Kyc

Fot. Natalia Racaitis

Zespół teatralny Uniwersytetu Trzeciego Wieku wystawił świąteczny spektakl w Muzeum Ziemi Biłgorajskiej

Seniorzy chętnie angażują się w kulturalne inicjatywy

Parafialna tradycja w Korytkowie Dużym

Fot. Gmina Biłgoraj

Młodzi aktorzy na scenie świetlicy w Andrzejówce

Występ młodych aktorów podczas spotkania opłatkowego w parafii pw. MBB w Korytkowie Dużym

Biłgoraj: Co prawda święta za nami, ale świąteczny czas trwał do 6 stycznia. Z tym dniem związana jest pewna parafialna tradycja.

Parafia pw. MBB w Korytkowie Dużym ma swoją tradycję, którą rok w rok pieczołowicie kultywuje. Mowa o spotkaniu opłatkowym połączonym z obchodami Święta Trzech Króli. 6 stycznia świetlica w miejscowości Andrzejówka przemieniła się w świąteczną scenerię. Była piękna szopka i aktorzy w adekwatnych strojach. Były syto zastawione stoły, spektakl, kolędy, pastorałki, przemowa Wójta Gminy Biłgoraj, Dariusza Świerczyńskiego i modlitwa, którą prowadził ks. Mariusz Rybiński. Były też życzenia podczas łamania się opłatkiem. Ten moment wzruszał licznie zgromadzoną społeczność i przybyłych gości.

Anna Komada

Podczas spotkania śpiewano kolędy i pastorałki

Fot. Gmina Biłgoraj

Część artystyczna wzbudziła uznanie publiczności

Fot. Gmina Biłgoraj

Sala świetlicy w Andrzejówce pękała w szwach

Uczestnicy wydarzenia podczas łamania się opłatkiem

BIL

eprasa.pl 0cea53594f

Orszak Trzech Króli przeszedł przez Biłgoraj

Fot.Kacper Kyc

Każdy może się przyłączyć do Orszaku Trzech Króli, stając się nie tylko biernym widzem, ale aktywnym uczestnikiem wydarzenia

Fot.Kacper Kyc

Orszak w Biłgoraju cieszył się ogromnym zainteresowaniem

Biłgoraj tradycyjnie uczcił święto Objawienia Pańskiego. Barwny pochód, który wyruszył spod parafii św. Marii Magdaleny, przyciągnął tłumy mieszkańców. Trasa orszaku prowadziła ulicami miasta w kierunku Biłgorajskiego Centrum Kultury, gdzie zakończono wspólne świętowanie.

W tegorocznym orszaku uczestniczyły trzy grupy:

*Orszak Europejski Króla **Kacpra** (czerwony) – reprezentowany przez parafię Chrystusa Króla,

*Orszak Azjatycki Króla **Melchiora** (zielony) – reprezentowany przez parafię św. Jana Pawła II,

*Orszak Afrykański Króla **Baltazara** (niebieski) – reprezentowany przez parafię Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny.

Wspólne śpiewanie kolęd i radosna atmosfera towarzyszyły uczestnikom na całej trasie.

Kacper Kyc

Fot.Kacper Kyc

Dzień 6 stycznia dzięki pracy setek ludzi dobrej woli zaangażowanych we wspólne przedsięwzięcie zyskuje niepowtarzalną oprawę

Fot.Kacper Kyc

Orszak Trzech Króli wyruszył spod parafii pw. św. Marii Magdaleny

Fot.Kacper Kyc

Tego dnia każdy chce mieć na głowie papierową koronę, która przez lata stała się atrybutem święta

Fot.Kacper Kyc

Każda z biłgorajskich parafii szła pod własnym szyldem i w innym kolorze

Fot.Kacper Kyc

Po raz pierwszy jasełka zorganizowano w 2005 roku w skromnych, kameralnych warunkach – na zwykłej szkolnej scenie. Od początku kluczowym założeniem było, by w przedstawieniu udział brały wszystkie dzieci. Dlatego w roku 2008 szkolne jasełka w jeszcze bardziej interesującej i profesjonalnej oprawie przeniesiono na deski warszawskiego teatru Buffo. Jasełka wystawione przez małych aktorów na prawdziwej scenie spotkały się z życzliwym zainteresowaniem mediów

Fot.Kacper Kyc

Scenariusz tej jednej z największych rodzinnych, plenerowych imprez jest wszędzie podobny, ponieważ oparty na ewangelicznym przekazie – Mędrcy ze Wschodu (w tradycji przyjęło się, że było ich trzech) wyruszają za Betlejemską Gwiazdą, by odkryć w ubogiej, niepozornej szopie najprawdziwszego Boga

Fot.Kacper Kyc

Od stuleci Święto Trzech Króli nieodmiennie wiąże się z tradycją wystawiania jasełek oraz tzw. widowisk herodowych. Początkowo były one znane we Włoszech, później we Francji. W średniowieczu rozpowszechnili je franciszkanie. Legenda głosi nawet, że tradycję wystawiania jasełek (tak jak i budowę szopek bożonarodzeniowych) zapoczątkował sam św. Franciszek z Asyżu

Fot.Kacper Kyc

Finał, czyli pokłon Trzech Króli miał miejsce pod Biłgorajskim Centrum Kultury

BIL

eprasa.pl 0cea53594f

Tak dzień Objawienia Pańskiego świętowała Łukowa

ŁUKOWA: W Łukowej Święto Objawienia rozpoczęła uroczysta msza święta podczas której Trzej Mędrcy ze Wschodu złożyli dary Bożej Dziecinie. Kościół wypełniły tłumy wiernych. Nie zabrakło także przedstawicieli władz lokalnych i zaproszonych gości. W liturgii asystowali członkowie zespołu Łukowscy Dunajnicy.

Fot.Anna Komada

Uroczysty orszak w Łukowej

6 stycznia przez ulice Biłgoraja, Tereszpola, Goraja, Turobina i Łukowej przeszły majestatyczne korowody. Hasło orszaku brzmiało: „Kłaniajcie się Królowie" i stanowiło nawiązanie do 2025 rocznicy narodzin Chrystusa oraz tysiąclecie koronacji pierwszego króla Polski Bolesława Chrobrego. Z tego też powodu, postać legendarnego monarchy miała pojawić się w kolumnie orszakowej.

Po Mszy Świętej malowniczy korowód wyruszył ulicami Łukowej. Orszakowi przewodzili Trzej Królowie na koniach. Za nimi podążali Dunajnicy z gwiazdą kolędników i Orkiestra Dęta z Łukowej i Goraja - tego dnia muzycy połączyli siły. Muzyka wypełniła całą okolicę, podnosząc tym samym rangę wydarzenia i tworząc jego niepowtarzalną oprawę. Dalej, w orszaku szli licznie zgromadzeni mieszkańcy gminy Łukowa oraz zaproszeni goście. Pieczę nad bezpieczeństwem trzymali strażacy z OSP w Łukowej oraz policja.

Pochód przystanął przed budynkiem GOK w Łukowej. Tutaj, przed Bożą Dzieciną spoczywającą na sianku w szopce, Mędrcy złożyli pokłon i dary. Hołd złożyli także uczestnicy wydarzenia, kiedy rozbrzmiała muzyka, a z nią śpiew. Tak świętowano 6 stycznia w Łukowej.

Anna Komada

Świąteczne obchody rozpoczęło nabożeństwo w kościele parafialnym w Łukowej

Uroczysta msza święta w kościele parafialnym w Łukowej dnia 6 stycznia, w Święto Trzech Króli

Fot.Anna Komada

Pogoda, początkowo kapryśna, na czas pochodu, pokazała swoje pogodne oblicze

Fot.Anna Komada

W pochodzie uczestniczyli licznie zgromadzeni mieszkańcy

Strażacy z OSP w Łukowej zadbali o bezpieczeństwo korowodu

Orszak Trzech Króli w Goraju

Pamiątkowe zdjęcie uczestników Orszaku w Goraju

Orszak Trzech Króli w Goraju

Trzeba przyznać, że efektownie prezentował się tegoroczny Orszak Trzech Króli zorganizowany w Goraju. Dopisała frekwencja i kreatywność organizatorów. Wśród uczestników mieszkaniec i parafianin z Goraja, starosta Andrzej Szarlip.

Natalia Račaitis

Fot.parafia św. Bartłomieja w Goraju

Orszak w Goraju to już doroczna tradycja

Wśród uczestników Orszaku w Goraju starosta biłgorajski, Andrzej Szarlip

Fot.parafia św. Bartłomieja w Goraju

Mędrcy ze Wschodu przeprowadzili korowód ulicami Goraja

Fot.parafia św. Bartłomieja w Goraju

W Orszaku udział wzięła liczna grupa dzieci

Gorajscy aktorzy stanęli na wysokości zadania

BIL

eprasa.pl 0cea53594f

W Tereszpolu trzej mędrcy jechali na koniach

Fot.parafia MB Częstochowskiej w Tereszpolu

Dzień Objawienia Pańskiego, Święto Epifanii, potocznie nazywane w Polsce Świętem Trzech Króli, stanowi ważny punkt w kalendarzu liturgicznym – należy do jednych z pierwszych świąt, które ustanowił Kościół (III wiek w Kościele Wschodnim oraz IV wiek w Kościele Zachodnim)

Fot.parafia MB Częstochowskiej w Tereszpolu

Orszak w Tereszpolu to doroczna tradycja

Piękny Orszak Trzech Króli przeszedł również przez Tereszpol. Wierni, prowadzeni przez trzech mędrców na koniach, wyruszyli po sumie z parafii Matki Boskiej Częstochowskiej i przeszli ulicami miejscowości. Majestatycznie prezentował się tegoroczny korowód.

Natalia Račaitis

Fot.parafia MB Częstochowskiej w Tereszpolu

Uliczne jasełka w Tereszpolu przyciągnęły sporo parafian i okolicznych mieszkańców

Fot.parafia MB Częstochowskiej w Tereszpolu

Majestatyczny orszak w Tereszpolu

Fot.parafia MB Częstochowskiej w Tereszpolu

Część uroczystości odbywała się w kościele MB Częstochowskiej w Tereszpolu

Turobin również miał swój Orszak

Fot.um turobin

Uroczystość rozpoczęła się w kościele św. Dominka w Turobinie

Fot.um turobin

Orszak Trzech Króli w Turobinie

Parafia św. Dominika w Turobinie również zaprosiła mieszkańców i wiernych na Orszak Trzech Króli. A ci, z zaproszenia chętnie skorzystali.

Natalia Račaitis

Fot.um turobin

Mieszkańcy przeszli ulicami Turobina

Fot.um turobin

Uczestnicy Orszaku obowiązkowo w koronach

Fot.um turobin

Scenariusz tej jednej z największych rodzinnych, plenerowych imprez jest wszędzie podobny, ponieważ oparty na ewangelicznym przekazie – Mędrcy ze Wschodu (w tradycji przyjęło się, że było ich trzech) wyruszają za Betlejemską Gwiazdą, by odkryć w ubogiej, niepozornej szopie najprawdziwszego Boga

BIL

eprasa.pl 0cea53594f

Kolędnictwo na Lubelszczyźnie

Etymologiczne korzenie słowa kolęda, znanego wszystkim językom słowiańskim, sięgają czasów rzymskich. W języku łacińskim nazwa „calendae", znaczyła dosłownie „rzeczy, które mogą być ogłoszone", odnosiła się do pierwszych dni miesiąca, a zwłaszcza pierwszych dni nowego roku. Ogłaszano wtedy publicznie, co w danym miesiącu nastąpi, praktykowano składanie sobie życzeń i dawanie prezentów.

Przez długi czas kolędami nazywano tylko pieśni noworoczne o charakterze życzącym, a nie bożonarodzeniowe, które terminem kolęda zaczęto obejmować dopiero w XIX wieku, nazywając je wcześniej m.in. kantyczkami. Pierwsze wzmianki o obchodach kolędniczych w Polsce pojawiają się w XVI -wiecznych źródłach.

Najstarszy tekst, który współcześnie nazwać można kolędowym – „Zdrów bądź, królu anielski" – zapisano w 1424 roku. Średniowieczne kolędy to efekt kaznodziejskiej działalności bernardynów. Pieśń była syntezą kazania, uczono się jej na pamięć, aby ułatwić zapamiętywanie, bernardyni wynaleźli rytm. Z czasem kolęda zaczęła być postrzegana również jako pieśń religijna, której tematyka związana była z narodzeniem Chrystusa. Mieszczą się tu także apokryfy. Ludowe kolędy apokryficzne podejmują różne tematy i motywy: np. poszukiwanie miejsca na nocleg i jednocześnie narodziny Pana Jezusa; motyw Zwiastowania; ucieczka św. Rodziny do Egiptu itp. Podstawowe cechy ludowej kolędy apokryficznej to: postawienie w centrum świata tekstowego rodziny, a przede wszystkim Matki Bożej i Pana Jezusa; właściwa folklorowi obrazowość i konkretność; obecność znanych w kulturze ludowej elementów symbolicznych: np. biały kamień i bystra woda, zielona lipeńka itp. Są to „ludowe symbole kosmosu, sytuacji przejścia, początku i końca". Ludowe kolędy apokryficzne mają często charakter baśniowy i cudownościowy. Najwięcej przykładów zdarzeń cudownych odnajdziemy w śpiewanych opowieściach o ucieczce św. Rodziny do Egiptu: tam Maryja z lodu krzesze ogień do ogrzania Pana Jezusa; spotkany chłop w jednym roku zbiera dwukrotnie plony itd., z kolei w wersji przekazanej w stylu pieśni dziadowskiej ciekawym przykładem cudownego zdarzenia jest uzdrowienie z chorób skóry dziecka zbójnika, które Matka Boża kazała wykąpać w wodzie, w której wcześniej kąpała Pana Jezusa.

Istotną grupą kolęd są również pastorałki – dosłownie tłumacząc znaczenie nazwy gatunkowej, należy powiedzieć, że są to utwory o motywach pasterskich. Genetycznie mają one związek z sielanką. Obok kolęd pasterskich rozwijały się także kolędy zakonne – franciszkańskie, karmelitańskie, związane z pielęgnowanym w zakonach żeńskich zwyczajem kołysania figurki Pana Jezusa. W tej adoracyjnej sytuacji śpiewano pieśni o Bożym Narodzeniu. Od drugiej połowy XIX wieku w Polsce powstały kolędy aktualizowane – utwory te wykorzystują semantyzacyjną moc powszechnie znanych melodii kolęd religijnych. W tych tekstach dochodzi do głosu refleksja dotycząca szczególnie ważnych sytuacji społecznych i politycznych. Jest kilka okresów, w których obserwujemy bujny rozwój kolęd aktualizowanych. Są nimi: powstanie styczniowe, I i II wojna światowa oraz początek lat osiemdziesiątych XX wieku. W okresie II wojny światowej na Lubelszczyźnie powstały niezwykle przejmujące kolędy partyzanckie, w których dokonuje się poetyckiego zestawiania sytuacji narodzenia Pana Jezusa z sytuacją życia partyzanta:

Ty leżysz na sianku w twardym żłóbeczku, a ja sypiać muszę pod choineczką.

Kolędy aktualizowane powstawały także w okresie przemian lat osiemdziesiątych. Jest to spora grupa tekstów upowszechniana w formie śpiewów, a przede wszystkim druków ulotnych. Jednym z bardziej znanych tego typu przykładów jest śpiewana na melodię „Bóg się rodzi", „kolęda o Wałęsie", znana m.in. w Zawieprzycach. Kolędy ludowe są tworem plebejskim i należą do wiejskiego, chłopskiego folkloru religijnego. Najogólniej wyróżnić można w nich cztery typy gatunkowe, różniące się pod względem intencji i funkcji:

noworoczne, bożonarodzeniowe, parodystyczne (żartobliwe) oraz aktualizowane.

Na gruncie polskiej kultury ludowej wyraz kolęda obsługiwał kilka znaczeń. W najstarszych słownikach najwcześniejsze potwierdzenie ma znaczenie następujące: „podarunek noworoczny lub wigilijny, bożonarodzeniowy", z dialektalnym rozszerzeniem i uogólnieniem znaczenia na „dar, podarunek; wiano". Inne znaczenia tego wyrazu to:

*zadatek – szczególnie ten, który dawany był na gody, ponieważ na św. Szczepana powszechny był zwyczaj godzenia na służbę parobków;

*odwiedzanie parafian przez księdza w okresie Bożego Narodzenia;

*danina dla księdza pobierana w okresie Bożego Narodzenia;

*mieszanina potraw wigilijnych z opłatkiem i chlebem dawana bydłu zazwyczaj na Św. Szczepana, tzw. kolęda dla bydła; później sam specjalny opłatek (innego koloru);

*kolędowanie, czyli obrzędowe składanie życzeń – chodzenie z kolędą;

*dar dla kolędników;

*na niektórych obszarach – okres Bożego Narodzenia i Wigilia;

*w staropolszczyźnie także Nowy Rok;

*garstka splecionych kłosów ze zboża przynoszona przez gospodarza w dniu Wigilii (w innych regionach był to cały snopek zwany Królem); już w XVI wieku także – pieśń o tematyce świeckiej z prośbą o dary. Znaczenie najbardziej znane współcześnie: „pieśń religijna z okazji Bożego Narodzenia" – utrwaliło się stosunkowo późno, bo dopiero w XVIII i XIX wieku. W staropolszczyźnie tego typu kolędy opowiadające o Bożym Narodzeniu, oparte na wzorach łacińskich i europejskich, nazywano rotułami, symfoniami, piosnkami, pieśniami nabożnymi, kantykami. Stąd też później powstała nazwa kantyczka dla określenia specjalnego zbioru pieśni kolędowych.

Ze względu na tematykę, poetykę, a przede wszystkim intencjonalność i adresata tekstu, wśród kolęd życzących można wyróżnić trzy podstawowe grupy:

Kolędy gospodarskie – koncentrują się na tematyce oraz intencjonalności agrarnej, hodowlanej i wegetacyjnej. Przywoływane w tych tekstach słowo życzące ma sprawić („zabezpieczyć") dobry urodzaj w polu i znaczący przychówek w oborze. Z kolei znaczenia wegetacyjne kolęd gospodarskich unaoczniają przywoływane symboliczne motywy kosmiczne, jak: słońce, księżyc czy deszcz, co najwyraźniej realizuje formuła kompozycyjna jednej z pieśni z okolic Biłgoraja, znana tam jako kolęda o trzech furmanach.

Kolędy panieńskie – stanowią najobszerniejszy repertuar kolęd życzących. Pieśni o charakterze zalotno-miłosnym adresowane są do panien. Ich świat poetycki konstruowany jest poprzez odwołania do symboliki zalotnej, miłosnej, a nawet erotyczno-płodnościowej. Stąd pojawiają się w nich obrazy jabłoni i czerwonego jabłuszka, ruciany wianek, złoty pierścień, w różnej konkretyzacji woda itp.

Kolędy kawalerskie – zarówno kolędy panieńskie, jak i kawalerskie mają podobną strukturę i główną intencję. W partii końcowej tekstu eksponowany jest główny dar, kierowany do odpowiedniego adresata. Dla panny jest to oczywiście kawaler, którego winna poślubić „jeszcze w te zapusty", a dla kawalera takim darem jest dziewczyna.

Dawniej kolędowanie, które kończyło się na Trzech Króli, obejmowało chodzenie z żywymi zwierzętami (najstarsza forma kolędowania), maszkarami, z gwiazdą, szopką, z przebierańcami, a także było organizowane widowisko – np. herody. Jeszcze przed II wojną światową na Lubelszczyźnie znany był zwyczaj chodzenia z koniem, bykiem, jałówką, owcą czy baranem. Zwierzęta zdobiono kolorowymi wstążkami i kwiatami z bibuły. Wydarzeniu towarzyszył śpiew, dialogi i życzenia. Gdy zwierzę napaskudziło w izbie, mówiono, że przyniesie to szczęście. Jeszcze w XVI wieku znany był w Polsce zwyczaj oprowadzania po wsiach żywego tura. Obecnie kolędowanie trwa nawet do Wielkiego Postu. Duchowni jeżdżą w tym czasie po dworach, wsiach i miastach, błogosławią i „odpytują" czeladź domową i służących z zakresu ich wiedzy o religii. Ksiądz wraz z asystującymi mu osobami wchodzi do domu i wychodzi z niego w towarzystwie śpiewanych pieśni religijnych. Po jego wyjściu dziewczęta starają się jak najszybciej usiąść na stołku na którym siedział ksiądz, gdyż tej, której uda się to jako pierwszej, jeszcze tego roku wyjdzie za mąż. Chłopi w podziękowaniu za kolędę obdarowywali księdza słoniną, serkiem, suszonymi grzybami, orzechami, owocami i drobnymi sumami pieniędzy. W miastach i dworach szlacheckich obdarowywano raczej samymi pieniędzmi.

W polskiej kulturze ludowej od czasów przyjęcia chrześcijaństwa (wcześniej kolęda byłą obrzędem obyczajowym, świeckim, niezależnym od religii), pieśni kolędowe zajmują niezwykle ważne miejsce, przybliżając człowieka do sfery *sacrum* i powodując zarazem sakralizację pewnych elementów rzeczywistości. Poprzez *sacrum* można rozumieć to, co boskie, trwałe, niezmienne, powtarzające mit. Sakralizację zaś pojmować można jako proces waloryzacji rzeczy i zdarzeń pod wpływem *sacrum*. Waloryzacja ta może zachodzić zarówno na poziomie zachowań pozajęzykowych, zwłaszcza zwyczajowych i obrzędowych, jak i zachowań językowych, zgodnie z teorią o współzależności językowego obrazu świata i kultury, w której język ten funkcjonuje. Współcześnie pojęcie *sacrum* odnosi się bardziej do sfery postaw człowieka wobec świata, do sposobu przeżywania i interpretowania rzeczywistości niż do transcendencji. Sfera *sacrum* może się rozszerzać lub zawężać – to, co świeckie, może ulegać sakralizacji, dzięki zastosowaniu określonych rytuałów, zaś to, co sakralne ulec może profanacji.

Opracował Michał Kańkowski, BTR

BIL

eprasa.pl 0cea53594f

Pościg na ulicach Zamościa!

Sceny jak z amerykańskich filmów akcji, tyle że to nie był film, a obrazki z ulic w Zamościu. 51-latek, kierując pojazdem marki Peugeot, nie zatrzymał się do kontroli drogowej. Po pościgu ulicami Zamościa policjanci zatrzymali go na ul. Dobrej. Okazało się, że nie miał uprawnień do kierowania i był w stanie po użyciu alkoholu. Uciekając przed policyjnym patrolem, popełnił również szereg wykroczeń drogowych, między innymi jechał bez świateł i uderzył w ogrodzenie posesji.

Policjanci ruchu drogowego zamojskiej komendy na ulicy 1 Maja podjęli próbę zatrzymania auta do kontroli

Fot. KMP w Zamościu

Policjanci ruchu drogowego zamojskiej komendy na ulicy 1 Maja podjęli próbę zatrzymania do kontroli drogowej kierującego pojazdem marki Peugeot. Mężczyzna nie zareagował, ominął policjantów i kontynuował jazdę w kierunku ulicy Lubelskiej.

Policjanci natychmiast ruszyli za nim, używając sygnałów świetlnych i dźwiękowych radiowozu. Kierujący Peugeotem, widząc jadący za nim radiowóz, wyłączył w swoim samochodzie wszystkie świata, przyspieszył i kontynuował ucieczkę. Poruszając się ulicami Zamościa bez świateł i ze znaczną prędkością, stwarzał realne zagrożenie dla innych uczestników ruchu. Dodatkowo w czasie jazdy popełnił szereg wykroczeń drogowych, między innymi nie sygnalizował wykonywanych manewrów, a skręcając w ulicę Olchową, stracił panowanie nad kierownicą i uderzył w ogrodzenie posesji. Po tym kontynuował ucieczkę do ulicy Dobrej, gdzie policjanci zajechali mu drogę, zmuszając do zatrzymania pojazdu.

Peugeot kierował 51-letni mieszkaniec gminy Zamość. Mężczyzna znajdował się w stanie po użyciu alkoholu. Dodatkowo okazało się, że nie miał uprawnień do kierowania pojazdami.

51-latek został zatrzymany w policyjnym areszcie, a jego pojazd odholowany.

Mężczyzna usłyszał już zarzut dokonanego przestępstwa - niezatrzymania się do kontroli drogowej. Usłyszał też zarzuty dotyczące popełnionych wykroczeń drogowych. Przed sądem odpowie za kierowanie pojazdem mechanicznym w stanie po użyciu alkoholu, nie mając do tego uprawnień i jazdę bez wymaganych prawem świateł. Odpowie też za to, że w celu uniknięcia kontroli drogowej nie zastosował się do sygnału osoby uprawnionej do kontroli ruchu nakazującej zatrzymanie pojazdu oraz do poleceń wydawanych przez policjantów podczas podjętej wobec niego interwencji. Ponadto uciekając przez policyjnym patrolem, nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze i uderzył w ogrodzenie posesji, utrudniał też ruch, nie sygnalizując zmiany pasa oraz przejeżdżał linię ciągłą.

Za przestępstwo niewykonania polecenia uprawnionego organu do zatrzymania pojazdu, można trafić do zakładu karnego nawet na 5 lat. Natomiast za popełnione przez 51-latka wykroczenia grożą kary aresztu, ograniczenia wolności lub grzywny.

Tomasz Zalewa

Mieszkaniec powiatu miał tylko „polajkować”...

30-latek z powiatu zamojskiego dostał wiadomość o możliwości zarobienia w sumie łatwej kasy w internecie. Wystarczyło, że będzie „lajkował” filmy. Co ciekawe, na początku za wykonaną robotę dostawał nawet przelewy. Aż przyszedł ten feralny dzień.

Do zamojskiej komendy przyszedł 30-letni mieszkaniec powiatu, informując policjantów o dokonanym na jego szkodę oszustwie. Wyjaśnił, że na początku roku za pośrednictwem komunikatora otrzymał wiadomość o możliwości zarobienia pieniędzy w zamian za oglądanie i „lajkowanie” filmów w internecie. Początkowo miał polubić cztery filmy, wykonał zadanie i otrzymał za to kilkadziesiąt złotych. Pieniądze wpływały na jego konto w kilku przelewach ekspresowych z różnych rachunków. Później były kolejne podobne zadania, za które również otrzymał zapłatę. Łącznie otrzymał ponad 500 złotych.

Następne polecenie dotyczyło zarejestrowania konta na wskazanej stronie i zainwestowania 70 złotych w kryptowaluty. 30-latek zachęcony otrzymywanymi wcześniej pieniędzmi wykonał zadania. Za zakupione kryptowaluty miał otrzymywać prowizje. W podobny sposób kryptowaluty kupował kilkanaście razy za różne kwoty. W zamian otrzymał łącznie kilka złotych prowizji. Podczas jednego z zakupów rzekomo pomylił się i kupił niewłaściwe kryptowaluty. W związku z tym jego środki zostały zamrożone. Dowiedział się, że w celu odzyskania pieniędzy musi wykonać „zlecenie naprawy” polegające na wpłacie 10 000 złotych.

Wykonał przelew natychmiastowy, a po tym dostał wiadomość o konieczności wykonania kolejnych wpłat. Kolejnych transakcji już nie wykonał, ponieważ zrozumiał, że został oszukany. Łącznie w ciągu kilku dni 30-latek stracił ponad 11 500 złotych.

Tomasz Zalewa

Akademia Zamojska wśród najlepszych w województwie

Bardzo miła informacja z Lublina, gdzie doceniona została Akademia Zamojska. Nasza uczelnia została uhonorowana medalem podczas uroczystej gali 550-lecia Województwa Lubelskiego, która podsumowała rok wydarzeń celebrujących obchody. Medal odebrał rektor Akademii Zamojskiej, dr hab. Paweł Skrzydlewski.

Rektor Akademii Zamojskiej odebrał medal podczas uroczystej gali 550-lecia Województwa Lubelskiego

Fot. archiwum

Uroczysta Gala była okazją m.in. do uhonorowania instytucji, które angażowały się w działania na rzecz rozwoju regionu oraz zachowania jego tożsamości historycznej i kulturowej.

- To właśnie na Lubelszczyźnie miały miejsce najważniejsze wydarzenia z okresu Rzeczypospolitej Obojga Narodów, chociażby umowa międzynarodowa Królestwa Polskiego z Wielkim Księstwem Litewskim, szeroko zwaną Unią Lubelską. Tu mieszały się kultury Wschodu i Zachodu. W czasie zaborów mieszkańcy Województwa Lubelskiego dawali przykład patriotyzmu, walcząc do końca w 1813, 1831 i 1864 roku. W okresie odrodzenia Polski, Lubelszczyzna stała się na krótko siedzibą pierwszego Tymczasowego Rządu Ludowego Republiki Polskiej. To tu rozegrały się walki Kampanii Wrześniowej. Wreszcie w lipcowych strajkach w 1980 r. to tu tworzyły się zręby „Solidarności” - mówi marszałek Jarosław Stawiarski.

Akademia Zamojska jest uczelnią publiczną funkcjonującą w Zamościu od 1 września 2021 r. powołaną na mocy ustawy z dnia 8 lipca 2021 roku. Jej bazę stanowi Uczelnia Państwowa im. Szymona Szymonowica w Zamościu, która funkcjonowała w mieście w latach 2005-2021. Rektorat Akademii Zamojskiej znajduje się w obrębie Starego Miasta przy ul. Pereca 2. Uczelnia przyjęła strukturę wydziałową, w ramach której funkcjonują trzy wydziały: Wydział Nauk Społecznych i Humanistycznych (WNSH), Wydział Nauk o Zdrowiu (WNZ) oraz - Wydział Techniczno – Informatyczny (WTI). Niedaleko zamojskiej Starówki znajduje się Dom Studenta, który pełni rolę akademika dla studentów, a także hotelika dla turystów i gości uczelni.

Tomasz Zalewa

Te imiona królują w Padwie Północy

Znamy najpopularniejsze i najczęściej wybierane imiona w Zamościu w 2024 roku. Zestawienie podsumowujące dwanaście ostatnich miesięcy przygotował Urząd Stanu Cywilnego w Zamościu. Przez cały rok urodziło się u nas 1236 dzieciaków. Moda się zmienia także i tu, a jakie imiona królują aktualnie w Padwie Północy?

DZIEWCZYNY:
Najpopularniejsze w Zamościu żeńskie imiona to: Zofia (w ubiegłym roku - 17 razy), Hanna (16), Maja (14), Helena (12), Liliana (11) i Alicja (10). Wśród tych oryginalnych, które może i rzadko, ale jednak były wybierane w Zamościu, są także: Janja, Lorena, Adelina, Marika, Gaja.

CHŁOPCY:
Najpopularniejsze męskie imiona w Zamościu to: Nikodem (36) Antoni (23), Filip (21), Ignacy (21), Jakub (16) i Jan (14). A na drugim biegunie? Tu m.in.: Jeremiasz, Stefan, Albert, Seweryn, Mieszko czy też Liam.

Tomasz Zalewa

BIL

eprasa.pl 0cea53594f

Oszuści w natarciu

Oszuści tylko jednego dnia, trzykrotnie podjęli próby wyłudzenia pieniędzy od mieszkańców Zamościa. Próbowali wmawiać, że wypadek, że tragedia i że pilnie potrzebne są pieniądze.

Do 69-latki na numer telefonu komórkowego zadzwonił mężczyzna, powiedział, że jest jej synem i poinformował o wypadku. W zdarzeniu miało zginąć dziecko, a potrącona kobieta miała walczyć o życie w szpitalu. Rzekomy syn Zamościanki wypytywał też o oszczędności przechowywane w domu oraz ilość środków na kontach bankowych. Poprosił również o pomoc w opłaceniu kaucji w wysokości 170 000 złotych. Do prowadzonej rozmowy włączył się rzekomy policjant, który wyjaśnił, że kaucja to jedyny sposób, aby syn uniknął wiezienia. W domu 69-latki był drugi jej syn, który słysząc rozmowę, skontaktował się ze swoim bratem i zweryfikował, że opowiadana historia nie polega na prawdzie. Oszust, słysząc w tle rozmowy innych osób, nagle zakończył połączenie.

Telefon stacjonarny odebrała również 67-latka. Ona też usłyszała legendę o wypadku samochodowym spowodowanym rzekomo przez jej męża i konieczności zebrania pieniędzy na adwokata. W wypadku miało zginąć dziecko, a mąż miał przebywać w szpitalu ze złamanym nosem i potłuczonym gardłem. I w tym przypadku do rozmowy włączył się drugi mężczyzna – rzekomy policjant, który wyjaśnił, że chce pomóc mężowi kobiety i dlatego organizuje zbiórkę pieniędzy. Wyjaśnił też, że adwokat będzie kosztował 150 000 złotych i zapytał, czy 67-latka posiada taką gotówkę. W czasie prowadzonej rozmowy do mieszkania wszedł, cały i zdrowy, mąż kobiety. Wtedy wyszło na jaw, że rozmowę prowadzą oszuści. Przestępcy po usłyszeniu rozmów dochodzących z mieszkania rozłączyli się.

O próbie oszustwa policjantów powiadomił także 69-latek. Wyjaśnił, że w godzinach popołudniowych odebrał połączenie wykonane na jego numer telefonu stacjonarnego. Dzwoniąca kobieta powiedziała, że jest jego kuzynką i spowodowała wypadek. Potrącona przez nią kobieta jest w szpitalu a ona w areszcie. Powiedziała też, że potrzebuje 60 000 złotych. Później przekazała telefon rzekomemu policjantowi, który wypytywał Zamościanina o oszczędności. 69-latek domyślił się, że jest to próba oszustwa i zakończył połączenie, a po chwili zadzwonił na numer alarmowy 112.

Tomasz Zalewa

Wreszcie naprawili klasztorne mury

Widok robi wrażenie. W Radecznicy zakończył się remont murów ogrodzeniowych dziedzińca kościelnego w klasztorze w Radecznicy. Spore wyzwanie, bo długość muru to ponad 180 metrów, a roboty trwały poniżej terenu po obu stronach muru, ale też trzeba było naprawić osypujące się tynki, zrobić rozbiórki i wzmocnienia. Prace zaczęły się w maju, a kosz to blisko 950 tysięcy złotych. Przy czym aż 930 tysięcy to dofinansowanie z Rządowego Programu Odbudowy Zabytków.

Tomasz Zalewa

Mur przy klasztorze w Radecznicy był remontowany od maja

R E K L A M A

lek. med. Tomasz Ziółkowski
Specjalista Urolog
Przyjmuje:
w czwartki
w godz. 16⁰⁰ - 18⁰⁰
oraz pierwsza i trzecia sobota miesiąca
w godz. 9⁰⁰ - 14⁰⁰
Informacja i możliwość rejestracji telefonicznej lub osobiście w godzinach przyjęć
tel. (84) 686 56 88 | ul. Poprzeczna 3a
(budynek Konsylium za Urzędem Skarbowym)

Takiej galerii jeszcze nie było

W holu Zamojskiego Domu Kultury powstanie Galeria Dobroczynności. To miejsce, gdzie będą dzieła sztuki, obrazy, fotografie, mozaiki, kolaże.

Pod warunkiem, że lokalni artyści je przekażą. Każdy przedmiot, który tu trafi, będzie można zabrać do domu, przy okazji zasilając puszkę Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. A przypomnijmy, że tegoroczny 33 finał i wielka uliczna zbiórka już 26 stycznia.

- Bez zaangażowania Artystów taki rodzaj pomocy nie będzie możliwy – dlatego prosimy Państwa o przekazanie swojego dzieła. Wystarczy wypełnić kartę obrazu (podać tytuł, krótki opis, ustalić cenę minimalną i określić preferencje ewentualnego zwrotu nienabytego dzieła po finale). Obrazy zostaną przedstawione także na naszym Facebooku, aby przyszli nabywcy mieli możliwość poznania i przygotowania środków na zarezerwowanie wybranego dzieła - apeluje Zamojski Dom Kultury i sztab WOŚP w Zamościu.

Dary w postaci obrazów można przynosić do Zamojskiego Domu Kultury, ul. Partyzantów 13 do 15 stycznia w godzinach pracy sekretariatu (pon. - pt. 7.30 - 15) z wypełnioną kartą obrazu. Kartę będzie można wypełnić także na miejscu.

- Jeśli nie mają Państwo możliwości dostarczenia – prosimy o telefon 84 639 20 21, postaramy się umówić na dogodny termin i odebrać obraz - informują inicjatorzy Galerii Dobroczynności w Zamościu.

Tomasz Zalewa

BIL

R E K L A M A

lek. med. Krystian Romańczuk
Specjalista ortopeda-traumatolog
Biłgoraj, ul. Kościuszki 77
(obok apteki przy dworcu)
Przyjmuje w piątki od godz 17⁰⁰
Rejestracja tel. 600 391 951 lub w aptece
Protezoplastyka biodra i kolana
Ortopedia Stalowa Wola

DIAGNOSTYKA laboratoria medyczne
...więcej niż wynik

BADANIA LABORATORYJNE
...blisko Ciebie

- Najszersza oferta badań podstawowych i specjalistycznych /atrakcyjne ceny/
- Punkt Pobrań przyjazny dzieciom
- Badania również bez skierowania
- Wyniki przez Internet

Laboratorium i Punkt Pobrań Biłgoraj, ul. Partyzantów 3A
tel. 84 686 63 63, czynne: pon.-pt. godz. 8:00 - 16:00
Pobieranie materiału do badań pon.-pt. w godz. 8:00 - 11:00
Badania CITO pon.-pt. do 14:00
Wydawanie wyników: pon.-pt. 15:00-16:00

Punkt Pobrań Biłgoraj, ul. Poprzeczna 3A, czynny pon.-pt. godz. 7:30-10:30

Punkt Pobrań Tarnogród, ul. Rynek 3
tel. 84 689 83 38, czynny pon.-pt w godz. 7:30-15:15
Pobieranie materiału do badań pon.-pt. w godz. 7:30-11:00
Wydawanie wyników w dni pobrania materiału w godz. 14:45-15:15

www.diagnostyka.pl

GABINET OKULISTYCZNY
Izabela Zawolik-Wołoszczak

NOWA LOKALIZACJA
budynek starego pogotowia przy 3 maja

Rejestracja:
Pn. wt. śr. w godz. 12.00 – 17.00
Czw. pt. w godz. 8.00 – 12.00
ul. dra Jana Kowalskiego 6/C, Biłgoraj
tel. **572 480 201**

eprasa.pl 0cea53594f

Gmina Goraj | Gmina Frampol | Gmina Turobin

STRONĘ REDAGUJE:
Natalia Račaitis
780 029 973

Co za debiut! Łukasz z Frampola wystąpił w telewizji

Ziemia Frampolska wie, jakiego ma zdolnego artystę? Otóż 9-letni Łukasz Jarosz wystąpił właśnie w telewizji. Nie dość, że pięknie mówił, skąd jest, to również pięknie zaśpiewał. Ten występ trzeba zobaczyć.

Fot. screen

Łukasz Jarosz zaśpiewał w TVP 3 w programie „Miłego popołudnia"

- Nazywam się Łukasz Jarosz, mam 9 lat, przyjechałem do was z Frampola, lubię układać klocki lego i jeździć na rowerze. I oczywiście lubię śpiewać - mówił na antenie TVP 3 Łukasz Jarosz.

Łukasz opowiadał, że śpiewa od ośmiu miesięcy pod okiem swojej trenerki wokalnej pani Diany Krzemińskiej. Chłopiec rewelacyjnie zaprezentował się w telewizji, a na koniec zaśpiewał pastorałkę „Kolędnicy wędrownicy". Występ został bardzo przychylnie odebrany, a na naszym fanpage pojawiły się dziesiątki gratulacji dla Łukasza i jego rodziców!

Natalia Račaitis

WASZE KOMENTARZE

Zygmunt Majewski: Brawo, pięknie, gratulacje dla rodziców.
Faustyna Miazga: Wielkie gratulacje dla Łukaszka i dumnych rodziców.
Ludwika Dolina: Extra!!
Alicja Szymanik: Brawo Łukasz, rozwijaj swój talent.
Czeslawa Laskowska: Gratulacje.
Piotr Waga: Gratulacje.
Barbara Litwin: Gratulacje Łukaszku.
Justyna Ćwikła: Cudownie, naprawdę super!
Alina Filipowicz: Brawo, brawo!! Pięknie.
Teodora Malec: Pięknie.
Tomasz Gora: Gratuluję zdobytego sukcesu księciuniu i rodzicom.
Marta Kapica: Brawo Łukasz.
Wioletta Tomczyk: Super, super, Brawo!!! PRZEBOJOWE wykonanie.
Regina Krasna: Pięknie zaśpiewałeś Łukaszku. Wielkie brawa.
Gosia Bart: Bardzo ładne.
Irena Kulanin: Super, brawo.
Mariola Jarmul: Pięknie zaśpiewałeś Łukaszku! Wielkie brawa.
Janina Lembryk: Pięknie. Mam nadzieję, że zaśpiewa jeszcze w telewizji.
Danuta Kalinowska: Ślicznie.
Marzena Kn: Gratulacje dla Łukasza i rodziców, brawo.
Mobilna Szkoła Muzyczna: Brawo! Pełen profesjonalizm.
Małgorzata Garbacz: Brawo Łukasz, czekamy na więcej.
Maria Kubina: Gratulacje. Brawo.
Elżbieta Karczmarzyk: Super. Gratulacje.
Iwona Olszewska: Brawo dla chłopca i rodziców.
Beata Maciurzyńska: Pięknie.
Renata Pecak: Gratulacje.

Magiczny wieczór kolęd i pastorałek we Frampolu

Fot.um frampol

Tak kolędowała społeczność Frampola

5 stycznia przed budynkiem Centrum Integracji Społecznej we Frampolu, zorganizowano magiczny wieczór kolęd i pastorałek.

W sercu Frampola kolędowali uczniowie z SP im. Józefa Piłsudskiego we Frampolu z dyrektorem, Pawłem Kołodziejem, Chórek „Na Ludową Nutę" pod kierunkiem pani Agaty Łuczyn oraz Agnieszka Farion.

- Dziękujemy wszystkim za udział! Podziękowania także dla KGW Kreatywni Frampol oraz dla strażaków OSP Frampol - przekazują organizatorzy.

Natalia Račaitis

Fot.um frampol

W sercu Frampola kolędowali uczniowie z SP im. Józefa Piłsudskiego we Frampolu

Fot.um frampol

Nie zabrakło pyszności przygotowanych przez KGW Kreatywni

Druhowie z Goraja podsumowali rok. Jakie wnioski?

Strażacy Ochotnicy z gminy Goraj podsumowały miniony rok. Padły ważne kwoty, podsumowano wydarzenia i przedsięwzięcia. Co mają strażacy, ile kasy dostali w minionym roku? W Urzędzie Gminy odbył się Zjazd Oddziału Gminnego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP w Goraju, podczas którego wszystko podliczono i podsumowano.

We wtorek, 7 stycznia w Urzędzie Miejskim w Goraju odbył się Zjazd Oddziału Gminnego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP w Goraju.

- W zjeździe uczestniczyli delegaci z jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych z terenu Gminy Goraj oraz zaproszeni goście - przekazuje Urząd Gminy.

Podczas spotkania druhowie podsumowali miniony rok. Oto najważniejsze wydarzenia, kwoty, przedsięwzięcia:

W 2024 roku na terenie gminy Goraj funkcjonowało dziewięć jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych. Gorajskie jednostki dysponowały 14 motopompami, 12 pojazdami strażackimi, jednym quadem oraz jednym skuterem śnieżnym.

Ogólna kwota wydatków z budżetu gminy na funkcjonowanie OSP w roku 2024 wyniosła ok. 180 tys. zł (w tym umowy zlecenia strażaków konserwatorów wyniosły 40,9 tys.zł).

W roku 2024 r. Gmina Goraj wypłaciła ekwiwalent strażacki w łącznej kwocie 21 735,00 zł.

Dla jednostek z terenu gminy Goraj dokonano zakupu sprzętu, umundurowania i różnych napraw sprzętowych na łączną kwotę ok. 50 tys.zł.

W ubiegłym roku jednostki OSP takie jak Hosznia Ordynacka, Goraj, Gilów, Kondraty, Wólka Abramowska, Zagrody i Jędrzejówka otrzymały dofinansowanie z Powiatu Biłgorajskiego na zakup sprzętu pożarniczego i umundurowania osobistego na łączną kwotę 16.5 tys.zł. Wkład z budżetu gminy Goraj to 2,9 tys.zł. Zakupiono m.in.: ubrana koszarowe, aparat powietrzny z maską, buty strażackie gumowe, podkaszacz/podkrzesywarkę, mostek przejazdowy, buty strażackie, kurtki strażackie.

Jednostki OSP (Gilów, Hosznia Ordynacka, Wólka Abramowska i Goraj) otrzymały również dotacje MSWiA i KSRG o łącznej wysokości 17,7 tys.zł przy wkładzie z budżetu gminy Goraj w wysokości 2.4 tys.zł. Za powyższe dofinansowania zakupiono sprzęt.

Wszystkie nasze jednostki z terenu gminy Goraj składały wnioski o udzielenie dotacji do Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego. Otrzymały dotację w wysokości 90 tys. zł, wkład z budżetu gminy Goraj wynosił 1 tys.zł. Za otrzymaną dotację zakupiono sprzęt strażacki.

- Nasi strażacy przy każdej możliwości niosą najpotrzebniejszą pomocy, a niekiedy wniosą nadzieję dla poszkodowanych na lepsze jutro. Wiara w bezinteresowne dobro ludzi jest cały czas żywa i pieczołowicie pielęgnowana - podsumowują organizatorzy spotkania.

Natalia Račaitis

BIL

eprasa.pl 0cea53594f

STRONĘ REDAGUJE:
Anna Komada
anna@gazetabilgoraj.pl

Gmina Łukowa | Gmina Obsza | Gmina Tarnogród

Przedszkolaki z Tarnogrodu przejęły scenę TOK „pozytywna energia wychodziła przez komin!”

Przedszkolaki z Tarnogrodu na scenie TOK

Fot.TOK Tarnogród

Sala TOK wypełniona była po brzegi

W piątek, 10 grudnia, scenę TOK przejęły przedszkolaki. A dokładnie: Biedroneczki, Smerfy, Misie, Tygryski, Motylki i Pszczółki! Gdy taka ekipa staje na scenie, Tarnogrodzki Ośrodek Kultury pęka w szwach, a pozytywna energia wychodzi przez komin i roznosi się po całym mieście!

Natalia Račaitis

Dzieciaki wiedzą, o co chodzi w te święta

Fot.TOK Tarnogród

Przedszkolaki nie tylko śpiewały, ale również grały na instrumentach

Dźwięk kolęd roznosił się po całym Tarnogrodzie

Fot.TOK Tarnogród

Mali artyści podbili serca publiczności

Fot.TOK Tarnogród

Koncert kolęd w wykonaniu przedszkolaków został bardzo życzliwie przyjęty

Kolędy wschodniosłowiańskie rozbrzmiały w Tarnogrodzie

W miniony piątek w murach tarnogrodzkiej biblioteki gościł Chór Centrum Kultury Prawosławnej z Biłgoraja

Fot.Powiat biłgorajski

W piątek, 11 stycznia, w Bibliotece Publicznej w Tarnogrodzie odbył się wyjątkowy koncert kolęd wschodniosłowiańskich.

W miniony piątek w murach tarnogrodzkiej biblioteki gościł Chór Centrum Kultury Prawosławnej z Biłgoraja,

- To niezwykłe spotkanie przypomniało nam, jak ważne jest pielęgnowanie kulturowego dziedzictwa Ziemi Biłgorajskiej, która od zawsze była miejscem wielokulturowym, gdzie przenikają się różnorodne religie i tradycje. Dziękujemy wszystkim, którzy wzięli udział w tym wydarzeniu i przyczynili się do jego organizacji! - podkreśla Bartłomiej Świtała, etatowy członek Zarządu Powiatu.

Natalia Račaitis

BIL

Na widowni między innymi burmistrz Tarnogrodu Paweł Dec oraz etatowy członek zarządu Bartłomiej Świtała

Fot.TOK Tarnogród

Frekwencja na tego typu wydarzeniach potwierdza, że są one bardzo ważne dla lokalnej społeczność

eprasa.pl 0cea53594f

Gmina Aleksandrów | Gmina Józefów | Gmina Tereszpol

STRONĘ REDAGUJE:
Anna Komada
anna@gazetabilgoraj.pl

Zenek Martyniuk jedzie do gminy Józefów. Zasiądzie w jury „Spotkań z kolędą”

Przegląd Kolęd i Pastorałek XVIII Stanisławowskich Spotkań z Kolędą odbędzie się 17 stycznia w Szkole Podstawowej im. Marii Konopnickiej. A w jury między innymi Zenek Martyniuk

Limit zgłoszeń uczestników został wyczerpany prawie tydzień przed terminem, dlatego organizatorzy dorocznych „Spotkań z kolędą” w Stanisławowie w gminie Józefów zamknęli listę uczestników tegorocznej imprezy. W organizowanych po raz 18. przesłuchaniach zapowiedziało udział ponad 180 wykonawców, którzy zaprezentują się w Szkole Podstawowej w Stanisławowie.

Przegląd Kolęd i Pastorałek XVIII Stanisławowskich Spotkań z Kolędą

- Udało się wyrównać ubiegłoroczny rekord liczby małych i młodych artystów, dla których termin przyjmowania zgłoszeń wyznaczyliśmy na najbliższy piątek. Okazało się jednak, że nasze spotkania mają stałe grono sympatyków, dlatego nowych wykonawców już nie możemy przyjąć - tłumaczą organizatorzy. W 18. Stanisławowskich Spotkaniach z Kolędą wystąpi 46 solistów i 19 zespołów. Będą to artyści w wieku od 3 do 15 lat nie tylko z Józefowa, Majdanu Nepryskiego czy Stanisławowa, ale również z gmin Aleksandrów, Krasnobród, Łabunie, Łukowa, Susiec, Tomaszów Lubelski, Tereszpol i Zamość.

Podczas przesłuchań, które rozpoczną się 17 stycznia o 8.30, każdy wykonawca zaśpiewa jedną kolędę lub pastorałkę z własnym akompaniamentem lub półplaybeckiem.

Podczas przeglądu zbierane będą przez wolontariuszy Szkolnego Koła Caritas fundusze na leczenie Karolka Ziomka. Karolek urodził się z jedną z najrzadszych i najbardziej nieprzewidywalnych wad serca - Animalia Ebsteina. Jeden z najlepszych kardiochirurgów na świecie - prof. Da Salva z kliniki w Pittsburghu podjął się operacji ratującej serce i życie Karolka. Dla nas to drobny gest, a dla Karolka szansa na normalne życie.

- Dziękujemy za Wasze otwarte serca i wsparcie! - przekazują organizatorzy.

Wysyp gwiazd w jury

W skład komisji XVIII Stanisławowskich Spotkań z Kolędą wchodzi wiele znanych osób. Wielką niespodzianką jest udział gwiazdy disco polo Zenka Martyniuka, który w opublikowanym na YouTubie filmie, potwierdził swój udział w gminnym przeglądzie. Oprócz Zenka, w komisji zasiądą Gosia Andrzejewicz, Piotr Wójcik, lider zespołu Solaris i Sylwia Bober, Miss Polonia Social Media.

Zenek Martyniuk, lider zespołu Akcent, w nagranym filmie na YouTube, potwierdził swój udział w Przeglądzie Kolęd i Pastorałek XVIII Stanisławowskich Spotkań z Kolędą

Skład komisji:

1. Zenon Martyniuk - wokalista zespół AKCENT
2. Gosia Andrzejewicz - piosenkarka, autorka tekstów i kompozytorka
3. Piotr Wójcik - wokalista zespołu SOLARIS
4. Sylwia Bober - Miss Polonia Social Media
5. ks. Paweł Dynaka
6. Kacper Studnicki - organista

Impreza zamknięta

Organizatorzy zaznaczają, że wydarzenie ma charakter zamknięty i odbędzie się wyłącznie dla uczniów szkoły, uczestników przeglądu oraz zaproszonych gości.

Natalia Račaitis

Przebieg przeglądu:

8:30 - uroczyste otwarcie przeglądu; koncert kolęd, prezentacja solistów i zespołów z grupy wiekowej 13-15 lat,

8:45 - koncert kolęd, ogłoszenie wyników z grupy wiekowej 13-15 lat, prezentacja solistów i zespołów z grupy wiekowej 3-6 lat. 10:00 - koncert kolęd, ogłoszenie wyników z grupy wiekowej 3-6 lat, prezentacja solistów i zespołów z grupy wiekowej 7-9 lat,

11:15 - koncert kolęd, ogłoszenie wyników z grupy wiekowej 7-9 lat, prezentacja solistów i zespołów z grupy wiekowej 10-12 lat,

12:45 - ogłoszenie wyników z grupy wiekowej 10-12 lat, 15:00 - zakończenie przeglądu

W Aleksandrowie drożej od Nowego Roku

ALEKSANDRÓW:
Tanio już było. Z Nowym Rokiem nowe stawki, nie tylko na półkach sklepowych, ale także w rachunkach, o czym wkrótce przekonają się mieszkańcy gminy Aleksandrów. Urząd Gminy Aleksandrów informuje o zmianach opłat za śmieci.

Z pierwszym dniem stycznia zmienił się cenni za odpady komunalne. Co w praktyce oznacza, że stawki za gospodarowanie odpadami komunalnymi uzależnione są od liczby osób zamieszkujących w danym gospodarstwie domowym. Urząd Gminy Aleksandrów podaje rozpiskę aktualnych opłat:

1) dla gospodarstwa domowego jednoosobowego w wysokości 20 zł

2) dla gospodarstwa domowego dwuosobowego w wysokości 36 zł

3) dla gospodarstwa domowego trzyosobowego w wysokości 46 zł

4) dla gospodarstwa domowego czteroosobowego w wysokości 56 zł

5) dla gospodarstwa domowego pięcioosobowego w wysokości 66 zł

6) dla gospodarstwa domowego sześć i więcej osobowego w wysokości 76 zł

pomniejszenie za kompostownik: -4 zł od powyższej stawki

Urząd przypomina również o konieczności złożenia nowych deklaracji przez mieszkańców gminy. Obowiązuje termin do 22 stycznia 2025 roku. Formularz można poprać ze strony internetowej albo osobiście w Urzędzie Gminy.

Anna Komada

PCK wstrzymuje zbiórkę odzieży w Tereszpolu. Co teraz?

- W najbliższym czasie nie będzie możliwości przekazania odzieży do kontenerów PCK przy kościele parafialnym ul. Długa 313, 23-407 Tereszpol-Zaorenda - poinformował UG Tereszpol.

Urzędnicy z gminy Tereszpol przekazują, że Lubelski Odział Polskiego Krzyża poinformował, iż kontenery PCK znikną z Tereszpola i nie będzie możliwości pozostawienia tam odzieży używanej.

Jedynym miejscem, do którego będzie można przekazać odzież będzie **Punkt Selektywnego Zbierania Odpadów w Tereszpolu-Zaorendzie przy ul. Szkolnej 44, 23-407 Tereszpol-Zaorenda.**

Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych przyjmuje:

*używaną i uszkodzoną odzież,

*tekstylia domowe (np. ręczniki, obrusy, zasłony, firanki, pościel, koce, narzuty, ścierki kuchenne, itp.),

*obuwie i galanterię (np. torebki,plecaki, paski, rękawiczki, itp.)

Natalia Račaitis

BIL

eprasa.pl 0cea53594f

STRONĘ REDAGUJE:
Natalia Račaitis
780 029 973

Gmina Biszcza | Gmina Księżpol | Gmina Potok Górny

W Bukowinie przebiegała granica dwóch zaborów

„Gospodarstwo Bartosiewicza Tomasza obsiedlem dotykało granicy”

W Bukowinie w gm. Biszcza znajduje się wiele ciekawych miejsc. Jedne związane z sacrum, inne z rozbiorem Polski. Jest też replika posterunku straży granicznej i samej linii oddzielającej dwa cesarstwa. W czasach zaborów granicę Rosji i Austro-Węgier wyznaczała rzeka Złota Nitka.

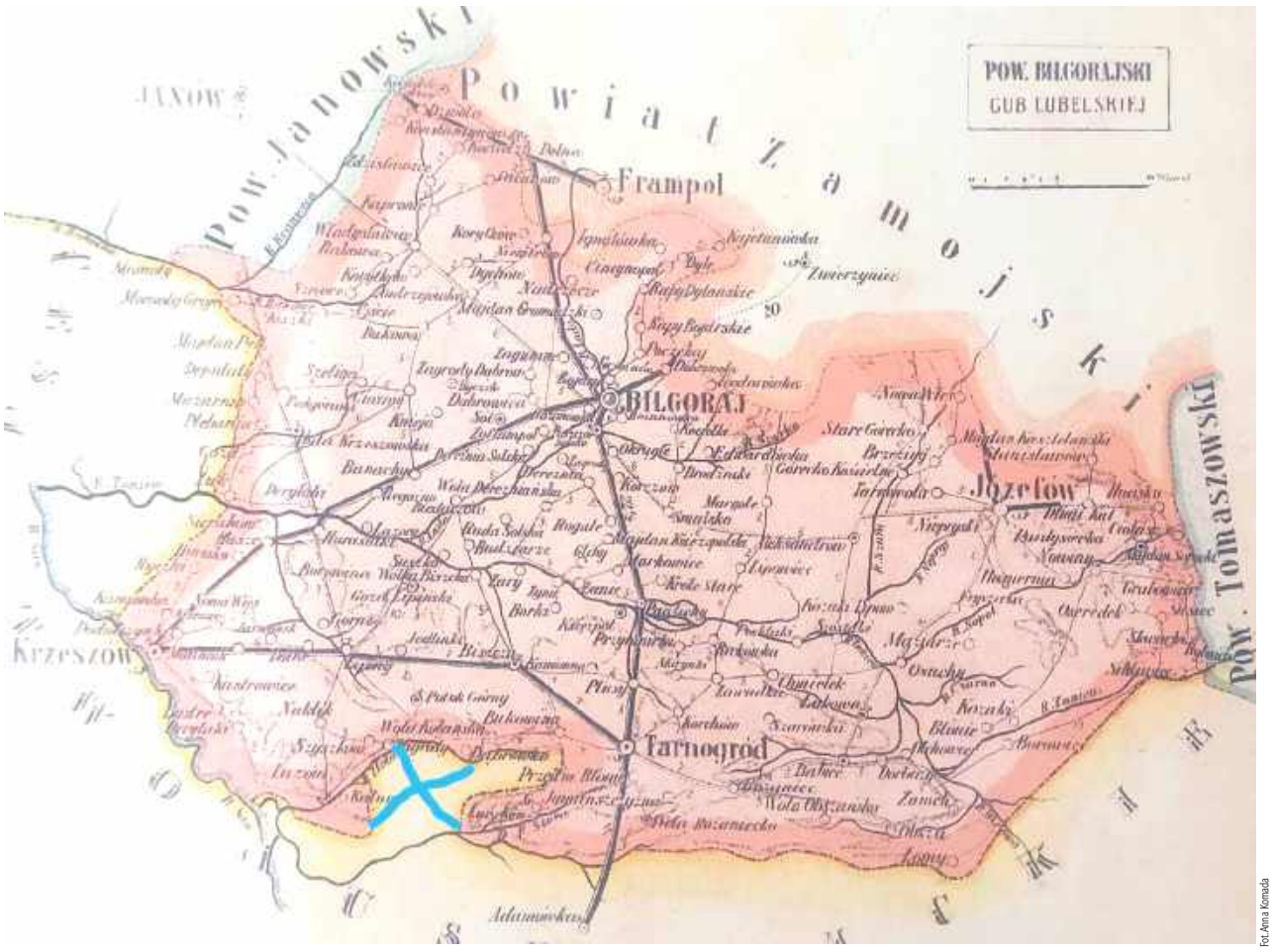

Fot. Anna Komada

Na mapie zaznaczono dawną powierzchnię powiatu biłgorajskiego i granicę z Cesarstwem Austriackim. Niebieski symbol oznacza cypel, który według legend należał do Rosji, ale został przegrany przez kogoś na świetniczniku w karty i w ten sposób trafił w ręce, a raczej w granice, Austrii

Najprościej rzecz ujmując, w czasach zaborów rosyjska granica kończyła się wraz z obecną granicą województwa lubelskiego. Od strony Bukowiny, a więc Carskiej Rosji, znajdowały się drewniane słupy graniczne w kolorze czerni i bieli. Od strony Jastrzębca ustawiono słupy metalowe w barwach żółtych i wyznaczały one granicę austriacką. Podstawa jednego z oryginalnych słupów granicznych zaboru austriackiego służy od lat jako podstawa krzyża ustawionego w sąsiedztwie szkoły w miejscowości Szyszków.

„Gospodarstwo Bartosiewicza Tomasza obsiedlem dotykało granicy”

Tak opisuje granicę Jan Grelak w książce Bożeny Kurowskiej „Biszcza i okolice w dziejach zaborszczyzny”: Wieś jednym końcem południowym przebiegała wzdłuż granicy. Gospodarstwo Bartosiewicza Tomasza obsiedlem dotykało granicy, która szła rzeczką Bukowinką. Granica oznaczona była w miejscach dostępnych jak drogi znakami: po stronie rosyjskiej stał wysoki, kanciasty słup drewniany, malowany ukośnie w pasy czarno-białe, naprzeciw po drugiej austriackiej stronie - okrągły słup żeliwny pomalowany na kolor żółty. Na skraju wsi stała strażnica „Post”, gdzie kwaterowało 24 żołnierzy konnych z dowódcą, którym zawsze był kapitan. Żołnierze ci patrolowali pieszo granicę, która podzielona była na kilka odcinków patrolowych i każdy żołnierz pilnował swojego odcinka jak dniem, tak i nocą. Konie służyły do wyjazdów, do kontroli posterunków oraz w razie alarmu. Patrole nie chodziły tuż przy granicy, ale drożyną, która przebiegała równolegle do granicy kilkadziesiąt metrów na północ. Po stronie austriackiej granica nie była strzeżona, tylko we wsi Jastrzębiec było trzech strzelców „Jegrów”, którzy zasadniczo na granicę nie wchodzili.

Miejsca na mapie Bukowiny związane z okresem zaborów odnowiono z inicjatywy Andrzeja Fusa, prezesa Stowarzyszenia na rzecz Bukowiny oraz Jana Bartosiewicza, właściciela gospodarstwa agroturystycznego „Kary Mustang” w Bukowinie, samorządów sąsiadujących gmin: Kuryłówka (woj. podkarpackie) oraz Biszcza i Potok Górny.

Fot. Anna Komada

Historyczne symbole ustawiono na terenie prywatnej posesji, ponieważ w miejscu właściwym dla granicy z czasów zaborów nie podobały się one niektórym mieszkańcom gminy

„Raz dziewczyna ze strony austriackiej zakochała się w chłopaku ze strony rosyjskiej”

Jeden z mieszkańców wsi opowiada: „Na temat granic zaborów sporo słyszałem od starszego pokolenia. Opowiadano, że ludzie pracowali w polach i chociaż znali się od lat, to jedni byli jakby mieszkańcami państwa rosyjskiego, inni austriackiego. Dzieliła ich granica, której jak oka w głowie strzegli uzbrojeni żołnierze. Rozmowy prowadzono tylko wtedy, kiedy wartownik oddalał się na obchód, bo on chodził w tę i z powrotem wzdłuż tej granicy. I raz dziewczyna ze strony austriackiej zakochała się w chłopaku ze strony rosyjskiej. I odwrotnie, rzecz jasna. I wszyscy pomagali im w tych spotkaniach. A potem zorganizowano ślub. Strażnik jakoś się o tym dowiedział i pilnował, żeby żaden wóz z weselem nie przejechał przez granicę. Wspiął się nawet na drzewo. I tak siedział i patrzył. A jeden z chłopów wziął piłę i do tego drzewa, i udaje, że zaraz będzie ścinał, ale najpierw pójdzie po pomoc. Dał wtedy czas temu wartownikowi, żeby mógł zejść na ziemię. I zszedł. I poszedł dalej, a w tym czasie przejechało wesele. Takie to był czasy”.

„Ludzie zawsze znaleźli miejsce, w którym, przez rzekę, mogli przedostać się na drugą stronę”

Istnieją także inne opowieści. Granicy od strony austriackiej nie pilnowano tak, jak od strony rosyjskiej. Austriacy byli pod tym względem mniej radykalni niż ich sąsiedzi. Mieli, co prawda, posterunek w Jastrzębcu, ale etatowych strażników było tam dwóch. Po stronie Carskiej Rosji, w Bukowinie, strażnicy mieli stałe lokum i bardzo poważnie podchodzili do służby. Pełnili warty na granicy. Obserwowali ludzi. Słowem, byli czujni. Mimo to ludzie zawsze znaleźli miejsce, w którym przez rzekę mogli przedostać się na drugą stronę. Austriacką, tę lepszą. Dlaczego lepszą? Produkty żywnościowe i te niezbędne w gospodarstwie domowym były tańsze, poza tym różnorodne i dostępne w większej ilości. Podczas zaborów przemyt działał prężnie. Nie z wyboru, a z konieczności. Inaczej mówiąc, ludzie radzili sobie tak, jak umieli. Nie każdy jednak, kto przechodził za rosyjską granicę, poszukiwał produktów do zakupu czy handlu. Byli tacy, którzy z Austrii ruszali dalej w świat, do Ameryki. Z zaboru rosyjskiego taki wyjazd był niemożliwy do zrealizowania. Z zaboru austriackiego - owszem. Wielu ludzi z Polski pod zaborem rosyjskim osiedliło się wtedy w Stanach Zjednoczonych Ameryki.

Mieszkańcy nie chcą takiego „pomnika”. Strażnice i słupy graniczne można zobaczyć tylko na terenie prywatnym

Granica dawnych zaborów wydaje się miejscem intrygującym. Początkowo pojawił się pomysł odtworzenia symboli trudnego i bolesnego okresu z dziejów Polski, ale nie spotkał się on z entuzjazmem ludzi. Przeciwnie. Pojawiły się głosy sprzeciwu. Dlaczego rekonstrukcje strażnic i słupów granicznych przeszkadzały niektórym członkom lokalnej społeczności?

Nikt nie wygrał w walce z wiatrakami, nawet słynny Don Kichot. I tak inicjatywa ciekawa wizualnie i historycznie - szczególnie dla młodego pokolenia, tuż po tym, jak ruszyła z kopyta, musiała wyhamować i finalnie utknąć w punkcie wyjścia. Rekonstrukcje trzech punktów granicznych z czasów zaborów nie stanęły w wyznaczonych miejscach w okolicy rzeki. Kiedy Kuryłówka, woj. podkarpackie, ustawiła tablicę informującą o lokalizacji przejścia granicznego podczas zaborów, została ona zniszczona po kilku dniach od zamieszczenia. Podobna tablica była umieszczona w miejscowości Bukowina i również została zniszczona. Dlaczego? Komu solą w oczach taka forma upamiętnienia odległy, ale długich i bolesnych dziejów historii Polski? Strażnice i słupy graniczne można zobaczyć na terenie prywatnym.

Anna Komada

BIL

eprasa.pl 0cea53594f

Łada już trenuje. „Biały” odejdzie z Biłgoraja?

Piłkarze Łady 1945 Biłgoraj rozpoczęli przygotowania do rundy wiosennej w IV lidze. W pierwszych zajęciach w hali OSiR wzięło udział 23 zawodników. Niepokoić mogą informacje, że trzecioligowa Świdniczanka próbuje namówić najlepszego strzelca biało-niebieskich Wojciecha Białka. - To nie są plotki - potwierdza nam prezes Łady, Mirosław Laskowski.

Piłkarze Łady jeszcze przed weekendem przeszli testy motoryczne, których wyniki mają być dla sztabu trenerskiego cennym punktem odniesienia podczas pracy w zimowym okresie przygotowawczym przed rundą wiosenną.

Kibiców Łady mogą jednak niepokoić informacje o możliwym odejściu z zespołu Wojciecha Białka. I to jeszcze przed rozpoczęciem rundy wiosennej. 43-letni „Biały” w pierwszej części sezonu zdobył dla klubu z Biłgoraja aż 15 goli i jest aktualnie wicekrólem strzelców IV ligi. Nie przeszło to bez echa. Walcząca o utrzymanie w III lidze - Świdniczanka Świdnik desperacko szuka wzmocnień. Po tym, jak z zespołem pożegnał się napastnik Michał Zuber (przeszedł do Avii), „Świdnia” próbuje podobno namówić i przekonać właśnie Białka. - Czy Wojtek opuści Ładę? Liczymy się z tym. Nie ma sensu udawać, że to niemożliwe, że to wyłącznie plotki. Wojtek Białek to piłkarz, który bardzo nam pomógł i mamy dla niego wielki szacunek. Do najbliższego piątku przebywa na testach w Świdniczance Świdnik, na które dostał oczywiście od nas zgodę. Prowadzi rozmowy z tym klubem, ale nie znam szczegółów i nie wiem, czy doszedł do porozumienia. Jednocześnie rozumiem, że ten chłopak chciałby jeszcze zagrać w III lidze i to w domu, bo przecież mieszka w Świdniku. Wojtek ma 43 lata, pracę zawodową w Świdniku i rodzinę, z którą, co zrozumiałe, chciałby spędzać więcej czasu. Wojtek zrobił bardzo dużo dla Łady. Za mojej prezesury w 2005 roku wprowadziliśmy zespół do III ligi i to była bardzo duża zasługa Wojtka. Nie można takiemu człowiekowi utrudniać życia i rzucać kłód pod nogi, za to, co zrobił dla klubu z Biłgoraja. Dostał propozycję ze Świdniczanki i prowadzi z tym klubem negocjacje. Trzymamy za niego kciuki, bo temu człowiekowi należy się wielki szacunek - mówi Nowej Gazecie Biłgorajskiej prezes Łady, Mirosław Laskowski.

Fot.Łada 1945 Biłgoraj

23 zawodników pojawiło się na pierwszym treningu Łady Biłgoraj

Fot.IWGB

Wojciech Białek może przenieść się do Świdniczanki Świdnik. Dla Łady zdobył jesienią 15 goli

Łada szuka następcy Białka, czy wiosną więcej minut na boisku dostanie np. Patryk Dorosz?

- Okres przygotowawczy trwa i to wszystko zmienia się praktycznie z dnia na dzień. Dziś nie chcę składać żadnych deklaracji, bo to jest decyzja całego sztabu trenerskiego i zarządu klubu. Wszystko może się wydarzyć. Pewnie za kilka dni będzie więcej konkretów, ale jeszcze nie dziś, kiedy dopiero zaczęliśmy treningi po przerwie. Ruchy kadrowe są w każdym klubie i możliwe, że u nas też będą. Absolutnie nie można spodziewać się rewolucji, bo przecież zespół spisuje się dobrze, ale nie wykluczamy też, że ktoś się w zespole pojawi - tłumaczy sternik biłgorajskiego klubu. Pierwszy mecz kontrolny podopieczni Marcina Zająca rozegrają 25 stycznia, a rywalem będzie trzecioligowy Lewart Lubartów. Później regularnie co tydzień kolejne sparingi. Formę Łady sprawdzą: Stal Kraśnik (1 lutego), Stal II Stalowa Wola (8 lutego), Motor II Lublin (15 lutego), Świdniczanka Świdnik (22 lutego), Granit/Victoria (podwójny sparing, 1 marca).

Tomasz Zalewa

Talent z Biłgoraja leci do Las Vegas!

Młody piłkarz Łady 1945 Biłgoraj - Maksymilian Małek powołany do piłkarskiej reprezentacji województwa lubelskiego. I jest to wyjątkowe powołanie, bo nasza drużyna do lat 13 w połowie lutego zagra na międzynarodowym turnieju w amerykańskim Las Vegas.

Mayor`s Cup Las Vegas to prestiżowy turniej dla młodych utalentowanych piłkarzy z całego świata. Co roku w rozgrywkach rywalizuje kilkaset drużyn w różnych kategoriach wiekowych. To przede wszystkim nowe doświadczenie i lekcja futbolu dla najlepszych nastolatków z Lubelszczyzny, ale także promocja województwa lubelskiego. Rywalizacja za każdym razem cieszy się ogromnym zainteresowaniem. Mecze rozgrywane są na ponad 50 boiskach, a rozgrywki śledzą na żywo kibice z całego świata, w tym Polonia amerykańska. W ubiegłym roku w USA reprezentowała nasz region reprezentacja do lat 15, a w tej kategorii walczyły 74 drużyny.

Fot.Akademia Łada 1945 Biłgoraj

Maksymilian Małek będzie reprezentował Biłgoraj na turnieju piłkarskim w Las Vegas

Nie było łatwo znaleźć się w ścisłej kadrze, a na Lubelszczyźnie trenerzy przeprowadzili trzy konsultacje, podglądając młodych zawodników z wielu klubów i wybierając tych najlepszych. Na ostatni casting w Świdniku, powołanych zostało 22 piłkarzy, z których trener Patryk Węcławski wybrał osiemnastu szczęśliwców, którzy za kilka tygodni polecą do Las Vegas.

- Jestem bardzo dumny z Maksa. Miło jest obserwować tak młodego chłopaka, który wie, czego chce i po co przychodzi na trening. Na każdej jednostce czy meczu pokazuje swoją ogromną chęć zwycięstwa. Jego charakter i zaangażowanie są wzorem do naśladowania dla innych z drużyny. Cieszę się, że jego nastawienie i praca zostały zauważone i docenione. Życzę powodzenia całej drużynie z Województwa Lubelskiego - skomentował Marcin Paluch, trener Akademii Piłkarskiej Łada 1945 Biłgoraj.

Turniej Las Vegas Mayor`s Cup jest organizowany przez miasto Las Vegas oraz Downtown Las Vegas Soccer Club i potrwa od 15 do 17 lutego. Jeśli chodzi o wyjazd naszych kadrowiczów, to został on zaplanowany na 11, zaś powrót na 19 lutego.

Tomasz Zalewa

PZPN docenił naszą akademię

Fot.Akademia Łada 1945 Biłgoraj

PZPN docenił pracę trenerów Akademii Łady 1945 Biłgoraj

Polski Związek Piłki Nożnej wysłał do Biłgoraja swojego człowieka. Nie chodzi jednak o żaden skandal, ale edukację. Trener Wojciech Fabianowski przyjechał odwiedzić Akademię Łada 1945 Biłgoraj, która szkoli młodych piłkarzy. - To wizyta edukacyjna mająca na celu wsparcie trenerów w realizacji założeń certyfikacji PZPN. Wiedza przekazana przez trenera Wojciecha Fabianowskiego na pewno będzie cennym doświadczeniem dla trenerów Akademii Łada 1945 Biłgoraj - tłumaczy biłgorajski klub.

Przypomnijmy, tuż przed świętami futbolowa uczelnia z Biłgoraja została doceniona przez PZPN.

- Otrzymaliśmy informację o przyznaniu Akademii Łada 1945 Biłgoraj brązowego certyfikatu PZPN. Decyzję Komisji poprzedził szereg działań ze strony klubu związanych m.in. z przygotowaniem obszernej dokumentacji, po których nastąpiły wizyty monitorujące, podczas których poddawano wnikliwej analizie treningi prowadzone w akademii. Wszystkie kontrole zakończyły się wynikiem pozytywnym, dlatego możemy cieszyć się z nowego wyzwania, jakim jest BRĄZOWA GWIAZDKA PZPN. Ten certyfikat to znak jakości i gwarancja prowadzenia procesu treningowego wg nowoczesnych standardów i metod pracy, ukierunkowanych na rozwój dzieci i młodzieży - informuje akademia Łady.

Tomasz Zalewa

BIL

eprasa.pl 0cea53594f

Sportowe gwiazdy z Biłgoraja

Fot.NGB

Tadeusz Niemiec z Biłgoraja czterokrotnie był wicemistrzem Polski w podnoszeniu ciężarów

Fot.archiwum

Biłgorajanin Dariusz Osuch to wybitny sportowiec. Sztangista i dwukrotny uczestnik Igrzysk Olimpijskich w Barcelonie (1992) oraz w Atlancie (1996)

Justyna Bąk z Biłgoraja to utytułowana biegaczka. Dwukrotna rekordzistka świata, mistrzyni Europy i multimedalistka imprez krajowych

Początek roku to dobra okazja, żeby pokazać sportową wizytówkę Biłgoraja. Czyli sportowców, z których możemy być dumni i którzy doszli do największych sukcesów, także na światowych arenach. Niech to będzie motywacja dla ich następców.

W Biłgoraju wychowało się i trenowało wielu słynnych i utytułowanych sportowców. Oto ci najważniejsi, którzy osiągnęli największe sukcesy:

Wiesław Proć - Był wielokrotnym mistrzem Polski, wchodził w skład kadry narodowej i olimpijskiej. W 1962 r. zdobył mistrzostwo Polski juniorów w wadze koguciej. Dwukrotnie był mistrzem Polski w sześcioboju ciężarowym. W latach 1965-1968 jako 8 w kwalifikacji światowej wchodził w skład kadry narodowej i olimpijskiej.

- Był pierwszym człowiekiem, który zaszczepił młodych ludzi z Biłgoraja i okolic do trenowania podnoszenia ciężarów - mówi trener Henryk Wybranowski.

Tadeusz Niemiec - czterokrotny wicemistrz Polski w podnoszeniu ciężarów, członek kadry narodowej: - Mam sztangielkę w domu i zawsze próbuję się ruszać. Nie tak jak kiedyś, ale też nie siedzę bezczynnie - mówi Nowej Gazecie Biłgorajskiej. **Zdzisław Żołopa - medalista, członek kadry narodowej. Aktualnie prezes Polskiego Związku Podnoszenia Ciężarów na kadencję 2024-2028.**

Dariusz Osuch - wybitny sztangista z Biłgoraja, medalista mistrzostw Europy, olimpijczyk z Barcelony 1992 i Atlanty 1996. Zawodnik klubów Znicz Biłgoraj i Światowit Myszków. Mistrz świata juniorów i mistrz Europy juniorów w roku 1989 oraz wicemistrz świata juniorów i Europy juniorów w roku 1988. Na Igrzyskach w Barcelonie zajął 5 miejsce, w Atlancie był ósmy.

Marzena Karpińska - była mistrzyni Europy z 2012 roku i wielokrotnej złotej medalistki MP w podnoszeniu ciężarów. Mistrzyni (2008) i wicemistrzyni Polski (2005, 2007), młodzieżowa wicemistrzyni Europy (2006) w kategorii do 48 kilogramów. W 2007 zadebiutowała w seniorskich mistrzostwach świata, zdobywając 15 miejsce. Rok później reprezentowała Polskę podczas Igrzysk Olimpijskich w Pekinie, kończąc rywalizację na 9 pozycji.

Justyna Bąk - wybitna biegaczka Znicza Biłgoraj i reprezentantka Polski. Była jedyną kobietą w regionie, która dwukrotnie biła rekord świata. W zawodach superligi Pucharu Europy w biegu na 3000 m z przeszkodami wywalczyła w 2001 1 miejsce. 14-krotna mistrzyni Polski (1500 m, 5000 m, 10 000 m, 3000 m, biegi przełajowe).

Małgorzata Bury - biegaczka Znicza Biłgoraj. Jako młodziczka i juniorka zdobywała medale na mistrzostwach Polski i Europy. Specjalizowała się w biegach na średnich dystansach.

Artur Brzozowski – polski lekkoatleta, chodziarz, Olimpijczyk z Pekinu (2008), Rio (2016) i Tokio (2020). Urodził się, co prawda, w Nisku, ale przez lata reprezentował barwy klubu z Biłgoraja. Brązowy medalista pucharu Europy (Olhão 2011) w chodzie na 50 km (5 miejsce).

Andrzej Maciejewski - Biłgorajanin, który wypromował i nadal propaguje karate tradycyjne. Wielokrotny mistrz Polski i świata. Aktualnie jest prezesem Polskiego Związku Karate Tradycyjnego. **Daniel Iwanek - to trzykrotny mistrz świata i wielokrotny medalista mistrzostw Europy oraz Polski w karate, który jednocześnie prowadzi własną Akademię.**

BIL

Fot.archiwum

Daniel Iwanek to trzykrotny mistrz świata w kumite, fukugo i kumite drużynowym w karate tradycyjnym oraz dwukrotny mistrz świata w jujitsu

Andrzej Maciejewski to rodowity Biłgorajanin. Dziewięciokrotny medalista mistrzostw Europy, sześciokrotny medalista Mistrzostw Świata w karate tradycyjnym. Trzykrotny zdobywca Pucharu Świata (2001, 2003, 2005). Obecny prezes Polskiego Związku Karate Tradycyjnego

Kazimierz Węgrzyn - wychowanek Łady Biłgoraj, który rozegrał 20 spotkań w piłkarskiej reprezentacji Polski. Dziś jest komentatorem piłkarskim

Kazimierz Węgrzyn - piłkarz, członek kadry narodowej, wychowanek Łady Biłgoraj, w której grał do 1986 roku. Reprezentował też m.in. Hutnik Kraków, Wisłę Kraków, Cracovię, GKS Katowice. W reprezentacji Polski rozegrał 20 spotkań. W 2010 roku otrzymał tytuł Honorowego Obywatela Biłgoraja. Dziś jest komentatorem meczów piłkarskich.

Tomasz Zalewa

Kraśnik za silny dla naszych dziewczyn

Dwa mecze i dwie porażki młodziczek MKS Biłgoraj z rywalkami z Kraśnika

Młode piłkarki ręczne MKS Biłgoraj rywalizują w Lidze Wojewódzkiej. W tej serii spotkań rozegranej w weekend dwukrotnie podejmowały we własnej hali KMKS Kraśnik.

- Niestety nie był to nasz dzień, zagraliśmy dużo słabiej, niż nas na to stać, co zaowocowało dwoma porażkami. Za tydzień czekają nas kolejne rozgrywki Ligowe, więc wyciągamy wnioski i pracujemy dalej - podsumowuje MKS.

Liga Wojewódzka Młodziczek:

MKS Biłgoraj - KMKS Kraśnik I 15:37

MKS Biłgoraj - KMKS Kraśnik II 11:28

Tomasz Zalewa

eprasa.pl 0cea53594f

Ostoja i Oaza zaprosiły na Wspólne Kolędowanie w Lipowcu

Fot.KGW Ostoja

Dziesiątki osób bawiły się na imprezie zorganizowanej przez KGW Ostoja

W niedzielę, 12 stycznia Koło Gospodyń Wiejskich Ostoja z Lipowca oraz chór parafialny „Oaza" z Tereszpola zaprosili na „Wspólne Kolędowanie". - Ci, co nie byli, mogą żałować! - mówią mieszkańcy. I mają rację, bo impreza była na najwyższym poziomie.

Społeczność Lipowca i gminy Tereszpol spotkała się w niedzielę w remizo-świetlicy w Lipowcu na „Wspólnym Kolędowaniu". Frekwencja dopisała. Podczas imprezy wystąpili lokalni artyści oraz uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Tereszpolu-Zaorędzie, którzy wystawili jasełka. Prowadzono również zbiórkę pieniędzy na przygotowanie „Misterium Męki Pańskiej" w 2025 roku.

Organizatorzy wydarzenia opublikowali zdjęcia oraz krótkie podsumowanie:

- Podczas kolędowania udało się zebrać wspaniałą kwotę na wsparcie przygotowań do Misterium Męki Pańskiej w wysokości 1506 zł. Dziękujemy!

Widać, że Lipowiec potrafi się bawić i świętować!

Natalia Račaitis

Fot.KGW Ostoja

Organizatorzy imprezy, czyli KGW Ostoja z Lipowca, stanęli na wysokości zadania

Wspólne kolędowanie było świetną okazją do zaprezentowania talentów. Z zaproszenia chętnie skorzystali młodzi mieszkańcy miejscowości

Fot.KGW Ostoja

Wspólne kolędowanie było głównym punktem imprezy w Lipowcu

Fot.KGW Ostoja

Melodie kolędy niosły się po całym Lipowcu

Fot.KGW Ostoja

Uczniowie z SP w Tereszpolu wystawili piękne jasełka

Fot.KGW Ostoja

Scena w remizie tętniła życiem

Fot.chór Oaza

Nie zabrakło najmłodszych z pięknym występem

Fot.KGW Ostoja

Ksiądz Ireneusz Żyła z parafii w Tereszpolu chętnie skorzystał z zaproszenia na wydarzenie

BIL

eprasa.pl 0cea53594f